

Ceny prenumeraty:
we Lwowie

bez doręczenia do domu miesięcznie . . zł. 6.00
do domu . . zł. 6.30

Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz miłometr. (6 1/2 cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanach i w nekrogr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. — Telef. Redakcji 22 i 7102, międzydzielny 27. — Telef. Admin. 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

Wolność i syndykalizm.

Wśród wyznawców i sympatyków idei przebudowy państwa na zasadach syndykalistycznych jest dużo ludzi, którzy żywią poważne obawy z powodu rzekomo zasadniczej kolizji, zachodzącej między wolnością indywidualną a syndykalizmem. Zazwyczaj przytem wskazują się na przykład Włoch faszystowskich: w tym jedynym kraju, reprezentującym dziś syndykalizm w płaszczyźnie faktów realnych — sroży się podobno tyranja, przed którą ustąpić musi ostatni cień wolności obywatelskich. Nie chcę rozstrzygać pytań, ile prawdy jest w narzekaniach na ten temat; nie ulega wątpliwości, że w kolportowanych zagranicą poglądach na obecną sytuację we Włoszech — jest dużo przesady, dużo subiektywizmu rozważonych znachorów liberalizmu różnych odcieni, bardzo dużo powierzchowności sądów u przygodnych turystów. Nie chcę jednak twierdzić, że zasób wolności obywatelskich jest tam taki sam, jaki był przed rewolucją, albo jaki utrzymuje się dziś w krajach rządzonych wedle formuły liberalnej. Jeśli ustroj faszystowski jest antyliberalny, to rozumie się — jest mniej wolnościowy; jeśli n. p. dąży do racjonalizowania produkcji, to musi przekreślić wolność strajków i lokautów. Jeśli zaś nawet obiektywni obserwatorzy stwierdzają pewien nadmiar ograniczeń i zakazów, to trzeba zwrócić uwagę, że Włochy nie wyszły właściwie jeszcze z okresu rewolucji, że nowy ustroj jest wciąż jeszcze in statu nascendi; dlatego obecny porządek rzeczy opiera się o rządy dyktatorskie, z natury bezwzględne. Z tego samego powodu nie możemy spostrzeżeń, dotyczących Włoch, uogólniać i twierdzić, że istnieje zasadnicza sprzeczność między wolnością a syndykalizmem.

Z zasadniczych pojęć, wchodzących w skład systemu syndykalistycznego, nie wynika wcale z logiczną koniecznością, negacja wolności indywidualnej. Trzeba tylko uprzytomnić sobie, co to jest wolność. Musimy pamiętać, że w tym względzie ulegamy najczęściej sugestii. Pojęcie wolności, które ma obieg w ustroju demoliberalnym, nie może rościć sobie pretensji do absolutnej wartości. To, co oznaczało w tym ustroju wolność, było właściwie anarchia!

Państwo liberalne było organizmem wyłącznie politycznym, którego funkcje były ograniczone do wykonywania władzy przy pomocy sądownictwa, policji, wojska, dyplomacji; z drugiej strony, państwo, zorganizowane wedle klasycznej doktryny liberalnej, strzegło jednostkę przed zainicjowaniem na jej wolność ze strony jakichkolwiek ciał pośrednich, organizacji, grup społecznych. Bo doktryna umowy społecznej widziała wolność tylko w odosobnieniu jednostki, w jej kompletnej izolacji. Te idee zastosowane w dziedzinie ekonomiki prowadziły prosto do anarchii. Państwo powołane do utrzymywania porządku politycznego, nie mogło mieszać się

do gospodarstwa społ., które pozostało wolne grze praw ekonomicznych. Ten porządek polityczny był parawanem dla społecznej anarchii, w której panowało prawo silniejszego, „prawo pięści“. Jako reakcja przeciw temu stanowi rzeczy, rodzi się i rozwija w ostatnich dziesiętnościach 19 wieku ruch zawodowy; powstają organizacje, które występują w obronę interesów zawodu. Stosują przede wszystkim metodę walki. Ostrzeżenie tego ruchu wymierzone było przeciw państwu i przeciw jednostce. W miejsce dotychczasowego państwa, państwa suwerennej władzy politycznej winno przyjść w myśl życzeń syndykalistów — rewolucjonistów państwo ekonomiczne, federacja syndykatów, właściwych organizatorów produkcji. Metody syndykalistów rewolucyjnych traktują także po macoszemu wolności obywatelskie; stosowanie n. p. bojkotu jest sprzeczne z tradycjami wolnościowymi.

Państwo liberalne stało się bezradne wobec tego ruchu. Ogranicza się do

defensywy, w której jednak przegrywa i z każdym dniem cofa się z wysuniętych placówek liberalizmu, powiększając w ten sposób już istniejący chaos.

Jakaż rola przypada w tej sytuacji państwu syndykalno — korporacyjnemu? Punktem wyjścia dla niego jest stwierdzenie, że ruch zawodowy jest w naszej epoce wielką siłą społeczną. Aby go opanować, należy organizację zawodową wcielić w organizm państwowy; dyscyplina syndykatów nie może wtedy zwrócić się ani przeciw państwu, ani przeciw jednostce, lecz przeciwnie staje się znakomitą instrumentem ugruntowania autorytetu państwa, które z kolei występuje jako gwarant wolności jednostki przeciw supremacji związku zawodowego. Syndykaty, wyniesione do rangi związków prawa publicznego, jako organizacje samorządu — przestają być celem same w sobie, stają się częścią organizmu państwowego i w tej roli powołane mogą być do organizowania i racjonalizowania produk-

cji pod kontrolą państwa. Wprowadzając w miejsce anarchii i chaosu ład i planowość gospodarstwa społecznego, państwo syndykalno — korporacyjne musi ukończyć nieograniczoną swobodę jednostki w tym zakresie; dzięki tym ograniczeniom jednak wyzwała szerokie masy pracowników z pod tyranii ekonomicznej niewiele uprzywilejowanych. Zakres „wolności“ uszczuplił się zatem niewątpliwie; ale będzie to uszczuplenie relatywne, dotknie tylko wybujałości wolnościowych, charakterystycznych dla ustroju liberalnego. Nic nie zmusza nas do aprobowania wniosku, że ustroj korporacyjny nałoży skrupuła, utrudniające rozwój indywidualności. Przesunięcie granicy między sferą życia prywatnego i publicznego, które nastąpi w państwie korporacyjnym — nie może wywołać takich następstw. Ta równowaga między wolnością jednostki z jednej — a władzą syndykatu, korporacji i państwa z drugiej strony może być utrzymana pod dwoma warunkami: 1) że nastąpi decentralizacja t. j. większość zadań państwowych w zakresie służb publicznych i organizacji produkcji przekaże się organizacjom samorządowym (terytorjalnym i zawodowym); 2) że te organizacje podlegać będą kontroli państwa.

Niebezpieczeństwo zniszczenia wolności indywidualnej kryje się natomiast w doktrynie syndykalizmu rewolucyjnego; eliminując państwo, jako czynnik nadrzędny — doktryna ta uszuwa też jedyną hamulce, który może przeciwdziałać wywodzeniu się dyscypliny syndykatu w absolutyzm. W ustroju opartym na zasadach syndykalizmu integralnego to niebezpieczeństwo jest wykluczone.

a. b.

ZAWIADOMIENIE.

WARSZAWSKA SPÓŁKA MYŚLIWSKA

WARSZAWA

POZNAŃ

LWÓW

WILNO

ul. Królewska 17.

ul. Gwarna 12.

pl. Marjański 4.

ul. Wileńska 10.

ukończyła budowę FABRYKI AMUNICJI na Targówku (Warszawa-Praga) 6604

i poleca p. p. Myśliwym

nowe śrutowe naboje firmowe żółte, całkowicie wykonane w kraju.

Wyroby nasze wystawione w Pawilonie Łowieckim na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu, zostały odznaczone

NAJWYŻSZĄ NAGRODĄ - ZŁOTĄ TARCZĄ.

Niemcy uderzają w silny ton. Gwarancje bezpieczeństwa dla Polski uważają za zbędne.

Warszawa, 10 sierpnia (G.) Z Berlina donoszą: Niemcy korzystając ze sporu angielsko — francuskiego w Hadze, wywołanego niezwykle ostrym wystąpieniem angielskiego ministra skarbu Snowdena uderzają również w bardzo silny ton, oświadczając, że nie godzą się na utworzenie komisji, któraaby czuwała nad neutralnością Nadrenji.

„Deutsche Allg. Ztg.“ pisze: „Żaden parlament niemiecki nie zatwierdzi rezolucji konferencji haskiej, jeżeli czas funkcjonowania komisji kontroliującej nie będzie ograniczony do roku 1935. Niemiecka delegacja musi udowodnić, że kontrola Nadrenji jest zbyt ciężka, ponieważ istnieje już w statucie Ligi Narodów i w układzie lokarnieńskim.

Haga, 10 sierpnia (PAT.) W kołach niemieckich dają się zauważyć obawy, aby uchwały komisji politycznej

nie zostały zmodyfikowane na plenum konferencji, to jest tam, gdzie delegacja polska będzie miała możność zabrania głosu.

W tem celu koła niemieckie starają się osłabić znaczenie zgromadzeń plenarnych w opinii publicznej.

Pod tym kątem widzenia oceniać należy również przyniesione wczoraj przez amsterdamski „Telegraaf“ oświadczenie jednego z członków delegacji niemieckiej, w którym domaga się on bezwarunkowej ewakuacji Nadrenji, oświadczając w sprawie Locarna na wschodzie co następuje:

Dla nas Niemców Locarno uregulowało definitywnie nasz stosunek do Polski. Sprawa korytarza nie ma nic wspólnego z układem locarneńskim. Wszelkie nawiazanie w przyszłości rokowań o korytarz nie będzie pozostawało w żadnym związku z układem locarneńskim.

Redakcja „Telegraafu“ dodaje do tego oświadczenia komentarz od siebie, oparty na informacjach z kół delegacji polskiej stwierdzający, że delegacja polska nie przypisuje temu oświadczeniu żadnego znaczenia politycznego ze względu na widoczny propagandowy charakter wywodu.

Berlin, 10 sierpnia (PAT.) Prasę berlińską donosi z Paryża, że „Echo de Paris“, że Stresemann zapowiedział Briandowi wręczenie projektu uregulowania kwestii terenów okupowanych. Briand miał zaakceptować propozycję rokowań w tej sprawie pod warunkiem, że ogranicza się one tylko do Francji i Niemiec, i że wyniki ich zostaną przedstawione do zaakceptowania pozostałych mocarstw. Decyzja ta miała zapaść we czwartek.

=□=

Konflikt angielsko-francuski w Hadze zaostrza się.

Prawdopodobnem staje się zerwanie konferencji.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10 sierpnia. (G) „Kurier Warszawski” donosi z Hagi: Sytuacja ogólna przedstawia się dość paradoksalnie. Dyskusja, zmierzająca do decyzji pozytywnej w sprawie ewakuacji Nadrenii, robi duże postępy, tymczasem debata w komisji finansowej w sprawie przyjęcia planu Younga, od czego bodaj jedynie zależy ewakuacja, nie tylko nie postępuje naprzód, lecz wytworzyła stan rzeczy daleko gorszy od tego, jaki istniał przed zwołaniem konferencji.

Haga, 10 sierpnia. (PAT) Panuje powszechnie przekonanie, że jeżeli Snowden nie ustąpi ze swego stanowiska, konferencja będzie rozbita.

NAWET LONDYN NIEZADOWOLO- NY Z TAKTYKI SNOWDENA.

Londyn, 10 sierpnia. (AW) W tutejszych kołach politycznych daje się zauważyć niezadowolenie z taktyki Snowdena w Hadze. Zarzucają mu, że zainicjował uwzględnienie międzynarodowe tło polityczne spraw finansowych, których broni. Potwierdza się możliwość interwencji Mac Donalda w celu ratowania konferencji.

4 MOCARSTWA GOTOWE DO PEWNYCH KONCESYJ NA RZECZ ANGLJI.

Paryż, 10 sierpnia. (PAT) „Petit Parisien” donosi z Hagi, iż w siedzibie delegacji belgijskiej odbyło się z udziałem Jasparsa, Hymansa, Cherona, Louchera, Pirellego i Adatsiego zebranie, na którym postanowiono w imieniu 4ch mocarstw nie dopuścić do narażenia na szwank planu Younga.

Uczestnicy zebrania zgodzili się, jak zaznacza dziennik, na poczynienie Wielkiej Brytanii pewnych koncesyj, odrzucili jednak możliwość zmiany mechanizmu planu Younga.

WASZYNGTON NIE DOPUŚCI DO KOMPROMITACJI SWYCH EKSPERTÓW.

Haga, 10 sierpnia. (PAT) W sferach tutejszych dziennikarzy amerykańskich krąży pogłoski o wielkim niezadowoleniu rządu amerykańskiego ze stanowiska, jakie zajął na konferencji Snowden.

Nowy Jork, 10 sierpnia. (AW) W kołach politycznych panuje przekonanie, że Stany Zjednoczone bynajmniej nie będą wywierały nacisku na Anglię w kierunku przyjęcia planu Younga, z drugiej zaś strony Waszyngton nie może się zgodzić na kompromitację ekspertów amerykańskich, którzy brali udział w opracowaniu tego planu.

Nowy Jork, 10 sierpnia. (PAT) Sekretarz stanu ad interim Cotton oświadczył wczoraj, iż Stany Zjednoczone pragnęłyby ostatecznego załatwienia sprawy odszkodowań, ustalonego przez mocarstwa europejskie, jednakże rząd Stanów Zjednoczonych nie popiera bezwzględnie planu Younga, lub jakiegokolwiek innego.

Cotton dodał, iż sprawa moralnego reparacji Ameryki dla stanowiska brytyjskiego poruszona przez Snowdena nie wchodzi w grę i nie ma żadnych oznak, by rząd Stanów Zjednoczonych zmuszony był zdecaunować delegatów amerykańskich, którzy brali udział w opracowaniu planu Younga.

„ECHO SYSTEMU JUNKRÓW PRUSKICH.”

Rzym, 10 sierpnia. (AW) Prasa włoska wyraża się bardzo nieprzychylnie o wystąpieniach Snowdena w Hadze. „Lavoro Fascista” nazywa wystąpienia te „echem systemu junkrów pruskich z czasów Wilhelmskich”.

„Tribuna” występuje również bardzo ostro przeciwko polityce angielskiej. Podkreśla, że jedynie socjalistyczna część Europy uważa tę politykę za po-

kojową, reszta Europy patrzy z obawą na te eksperymenty świeżo upieczonych angielskich mężów stanu.

„Sytuacja nie beznadziejna ale możliwość fiaska istnieje”.

WYWIADY Z BRIANDEM I SNOWD ENEM.

Haga, 10 sierpnia. (PAT) Premier francuski Briand udzielił wczoraj przedstawicielom prasy francuskiej wywiadu, w którym oświadczył, że nie przypuszcza, aby rokowania się rozbiły, aczkolwiek sytuacja jest bardzo poważna.

Prace komisji politycznej będą miały poważne konsekwencje. Ponieważ jednak powodzenie jej zależy ściśle od wyników prac komisji finansowej, więc istnieje możliwość fiaska.

Sytuacja jest, jak oświadczył Briand, jasna. Sześć mocarstw uchwaliło w Genewie pewne rezolucje i postanowiło uregulować definitywnie sprawę reparacji, jako warunek solidarnego zorganizowanego pokoju. W tym celu powołano rzeczoznawców, którzy w ciągu 3 miesięcy pracowali sumiennie. Choćby byli oni niezależni, jednak pozostawali w kontakcie z rządami. Konferencja obecna powołana została następnie dla wprowadzenia w życie planu, ustalonego przez tych rzeczoznawców. Pięć mocarstw oświadczyło się za planem, jedno przeciw.

Nie wierzę zatem, mówił Briand, by wtedy, gdy pięć mocarstw postanowiło przyjąć plan, a jedno tylko będzie się sprzeciwiać, konferencja się rozbiła.

Dalej oświadczył Briand, że nie wierzy, aby którykolwiek naród chciał wziąć na siebie odpowiedzialność za

rozbięcie dzieła pokoju, zapoczątkowanego w Hadze. W każdym razie odpowiedzialność za to nie spadnie na Francję.

Londyn, 10 sierpnia. (PAT) Dzisiejsza prasa poranna podaje wywiad ze Snowdenem, udzielony przez niego około północy, po zapoznaniu się z wywiadem, udzielonym przez Brianda prasie francuskiej.

Snowden oświadczył, że o ile konferencja się rozbije, to odpowiedzialność za to nie może spaść na barki delegacji angielskiej.

Snowden przytoczył, że w kołach francuskich późnym wieczorem — jak slyszal — miało zapanować wrażenie, jakoby delegacja angielska tylko bluffowała konferencję.

Na to odpowiada Snowden, że jeżeli Francja ma iluzję tego rodzaju, to lepiej niech zaczeka na dalszy rozwój sytuacji.

Co do wiadomości o zamiarze powrotu do Londynu — oświadcza Snowden, że gotów jest powrócić do kraju, jeżeli nie znajdzie drogi porozumienia, dalsze pozostawanie w Hadze w tym wypadku nie miałoby bowiem sensu.

Snowden zakończył swój wywiad w sposób następujący:

Mogę panom powiedzieć, że nie uważam sytuacji za beznadziejną.

Mowa Snowdena na komisji wywołuje ogólne zdumienie.

Haga, 10 sierpnia. (PAT) Dzisiejsze posiedzenie komisji finansowej konferencji haskiej zaczęło się o godzinie 10 przedpołudniem.

Przedstawiciel angielski Graham przedstawił powody, dla których Anglia nie może się przyłączyć do postanowień planu Younga dotyczących świadczeń w naturze. Handel angielski, który przed wojną stanowił 19.9 procent handlu światowego spadł obecnie do 11.2 procent. Sprawa ta ma dla Anglii, oprócz ogólnego znaczenia jeszcze i to że posiada ona 1.250.000 robotników bez zajęcia, szczególnie w przemyśle węglowym.

Przedstawiciel brytyjski musi podkreślić, że świadczenia w naturze wprowadzają czynniki sztuczne, nienaturalne do międzynarodowej wymiany towarów. Jakkolwiek plan Younga przewiduje ograniczenie tych świadczeń do okresu 10-ciu lat, to jednak Anglia nie zamierza akceptować tych postano-

wień, Plan Younga przewiduje możliwość rekompensaty świadczeń finansowych świadczeniami w naturze, świadczenia takie — zdaniem Anglii — powinny być możliwe tylko w stosunku do krajów wierzycielskich. Normalny eksport Anglii został wysoce podważony, Anglia wywozi obecnie tylko 50 milionów ton węgla rocznie, co jest poniżej stanu przedwojennego. Francja i Włochy otrzymują węgiel na kon to reparacji. W szczególności importowi włoskiemu odpowiada zmniejszenie wydajności południowo-walijskich kopalń węgla o 4 miliony ton rocznie.

Plan Younga przewiduje zmniejszenie świadczeń w naturze z 1.050 milionów do 540 milionów ton rocznie, nie jest to jednak wystarczające i nie daje ochrony węglowi angielskiemu. Graham podkreśla w końcu jeszcze raz, że Anglia sprzeciwia się systemowi świadczeń w naturze.

„OBAWY ANGIELSKIE SĄ NIE REALNE”.

Francuski minister Cherona oświadczył, że świadczenia w naturze zostały w planie Younga znacznie zmniejszone. Cherona stwierdza dalej, że Francja nie pokrywa wewnętrznego zapotrzebowania węgla z własnych kopalń.

SNOWDEN UWAŻA PROPOZYCJE FRANCJI ZA „GROTESKOWĄ I ŚMIESZNĄ”.

Po oświadczeniu Cherona zabrał głos Snowden i oznajmił energicznie i

stanowczo że nie przyjmuje argumentów Cherona. Stwierdza, że eksperci

angielscy nie mieli żadnego mandatu od swego rządu i że rząd jego domaga się jak najszybszego zastanowienia się komisji nad proponowanymi przez delegację angielską rezolucjami, gdyż dotychczasowa metoda ciągłego powtarzania tych samych sprzeciwów nie doprowadzi do żadnego celu.

Snowden dodał, że interpretacja Cherona jest całkowicie nie do przyjęcia. Snowden uważa ją za groteskową i śmieszną, stawia wniosek, aby komisja wypowiedziała się szybko i jasno na propozycję angielską, poza ramami bowiem tych propozycji nie zamierza on dalej prowadzić dyskusji, lecz powróci z powrotem do kraju.

Po przemówieniu Cherona obrady odroczone do poniedziałku.

PRZEDSTAWICIELE 5 MOCARSTW RADZA NAD SYTUACJĄ.

Haga, 10 sierpnia. (PAT) Gwałtowne wyrazy użyte w czasie mowy przez Snowdena na komisji wywołały ogólne zdumienie wśród członków komisji finansowej. Wszyscy zgodnie potępiają tego rodzaju sposób prowadzenia dyskusji nad sprawami o tak wielkim znaczeniu.

Wśród członków komisji przeważa przekonanie, iż jedynie odroczenie konferencji pozwoli uniknąć trudności niesłychanej wagi.

Briand, Louchet i Cherona przyjeżdżają o godz. 16 przedstawiciele Belgii, Włoch i Japonii i omawiali z nimi sytuację wytworzoną przez dzisiejsze przemówienie Snowdena.

BISKUP BANDURSKI PADŁ OFIARĄ OSZUSTWA.

Wilno, 10 sierpnia. (AW) Ks. biskup Bandurski padł ofiarą oszustwa w następujących okolicznościach. Ks. biskup otrzymał swego czasu w myśl uchwały Tymczasowej Komisji Rządzącej b. Litwy środkowej ziemię z funduszu ziemskiego, a mianowicie majątek Holszan w pow. oszmiański należący niegdyś do rodziny Korsaków.

Niedawno jeden z adwokatów rzekomo zastępca prawny tej rodziny zwrócił się do ks. biskupa z apelem do jego uczuć patriotycznych o zwrócenie tego majątku skonfiskowanego przez rząd carski za udział Korsaków w powstaniach. Biskup Bandurski, na skutek tego apelu zrzekł się majątku Holszan.

Jak się obecnie okazuje Holszany nie były skonfiskowane, lecz sprzedane w drodze zupełnie legalnej. Ks. biskupowi Bandurskiemu przedłożono fałszywe dokumenty. Sprawa znajduje się obecnie w Urzędzie Ziemskim, który prawdopodobnie zwróci ks. biskupowi Holszany.

MIN. CAR W NICEI.

Warszawa, 10 sierpnia. (AW) „ABC” donosi z Nicei, że od 2 tygodni bawi tam minister p. Car, który przybył do Nicei samochodem z Warszawy.

POGODA W NIEDZIELE.

Warszawa, 10 sierpnia. (Tel. wł.) — Komunikat Instytutu Meteorologicznego w Warszawie. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 11 bm.: Chmurno. Rankiem mgliście, na wschodzie i południu jeszcze gdzieś niedługo przelotne deszcze. Temperatura bez znacznych zmian. Stabe wiatry miejscowe.

Z DNIA.

PROGRAM ZJAZDU LEGJONISTÓW.

Nowy Sącz, 10 sierpnia. (AW). W programie Zjazdu Legionistów w dniu 11 bm. rano powitanie przedstawicieli władz i gości na dworcu, nabożeństwo na rynku o godz. 10-tej, poczem defilada, o 11-tej otwarcie zjazdu w sali Sokola, którego dokona prezes Zarządu Gł. Zw. Legionistów pułk. Sławek.

Po przemówieniu gen. Rydza-Smigłego nastąpi o godz. 12.30 złożenie wieńca na grobach poległych legionistów, poczem wspólny obiad, o godz. 3-ciej popołudniu odmarsz na pole bitwy pod Marcinkowicami. Wieczorem raut w salonach starostwa nowosądeckiego.

Na zjazd przybędą członkowie Rządu, sejm i senat, przedstawiciele władz wojsk. legionistów i powiaty. Pozatem na zjeździe, obecna będzie grupa rodaków przybyłych z za Oceanu ze Stanów Zjednoczonych.

Warszawa, 10 sierpnia. (AW). Dziś o godz. 17.47 z dworca gł. odjechał do Nowego Sącza specjalny pociąg z uczestnikami zjazdu.

WSTĘPNE ROKOWANIA O C. B. Z. UKOŃCZONE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10 sierpnia. (G) W ostatnich dniach zakończone zostały w Paryżu rokowania na temat tekstów prawnych i statutu przyszłego Centralnego Banku Ziemskiego. O wyniku tych rokowań poinformuje ministra skarbu delegat ministerstwa w Paryżu p. Michalski, który obecnie wraca do Warszawy. Dalsze rokowania zostaną wznowione w pierwszych dniach października.

KTO WYGRAŁ NA LOTERJI?

Warszawa, 10 sierpnia. (AW). Dziś w pierwszym dniu ciągnięcia 4-tej kl. Państw. Loterii Klas. padły główne wygrane na numery następujące:

80.000 zł. — nr. 50717.
40.000 zł. — 47763,
5.000 zł. — 135299.
2.000 zł. — 12938.
1.000 zł. — 42550, 77070, 127647.
800 zł. — 56966, 67286, 77816, 99709, 109383, 132115, 171134.
600 zł. — 10058, 13636, 28498, 47426, 62745, 72142, 85585, 91280, 143950, 156517, 157702, 156562, 181315.

GAZOCIĄG DĄSZAWA—LWÓW OSTATECZNIE UKOŃCZONY.

Lwów, 10 sierpnia. (AW) W dniach 9 i 10 sierpnia br. odbyła się w sprawie gazociągu Dąszawa—Lwów komisja kolaudacyjna, ze strony lwowskiego Województwa pod przewodnictwem p. starosty Chmielowskiego, przy udziale p. inż. Traczyka, jako rzeczoznawcy. Komisja przejechała w samochodach całą trasę rurociągu, około 70 km od Stryja do Lwowa przez Mikołajów i Pustomyty.

Rurociąg został wybudowany w około 80 dniach roboczych, kosztem około 2.000.000 zł., bez udziału kapitałów zagranicznych i kredytów ze strony banków.

Gdy komisja dojechała do końcowego punktu rurociągu t. j. do miejsca, gdzie przecina drogę Kulparkowską tor kolejowy Lwów—Stanisławów, zapalono na chwilę pochodnię gazową, znajdującą się na końcu rurociągu. Następnie wysłano telegram do Pana Prezydenta Mościckiego.

Komisja urządza w dalszym ciągu nad projektem okrężnego rurociągu dla gości 12 km, który przy ciśnieniu około 1 atm. będzie przeznaczony do obsługi palowisk przemysłowych na Zniesieniu, oraz będzie dostarczał gazu do Gazowni Miejskiej. Roboty te, jako znacznie żmudniejsze, potrwać około 6 tygodni, tak że jeszcze przed zimą mieszkańcy Lwowa będą mogli korzystać z taniego opał gazowego.

FUTRA

męskie i damskie
od 650 zł.
za gotówkę i na raty

Wszystkie przerobki oraz
przechowanie futer przez
lato we firmie 6192n
Wiktor Sichelera Synowie
Lwów, pl. Halicki 14. I. p.

Muzeum Mickiewicza w celi Konrada

Wilno, 10 sierpnia. (AW). Dyrekcja robót publicznych postanowiła przejąć od prawosawnego seminarium duchownego w Wilnie 4 pokoje w murach po bazylijskich, w których ongiś przebywał Adam Mickiewicz. Jeden z nich jest t. zw. cela Konrada.

Zaznaczyć należy, iż w latach 1920 do 1923 wyżej wspomniane pokoje zajmowało gimnazjum białoruskie i w celi Konrada był urządzony ustęp. Dy-

rekcja robót publ. przystąpiła już do remontu pokoiów Mickiewicza, w których urządzone będzie muzeum.

Wilno, 10 sierpnia. (AW). Bawiący tu wnuk Adama Mickiewicza dr. Górecki zaofiarował do urządzonego w murach pobazylijskich Muzeum Mickiewicza fotel który był własnością Poety i jego oryginalny bilet wizytowy.

—□—

Nowe srebrne 5- i 2-złotówki.
25 milj. oszczędności w srebrze.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 10 sierpnia. (G) Wycotanie z obiegu 140 milj. złotych biletów skarbowych oraz srebrnych monet jedno- i dwuzłotowych potrwa co najmniej 1 rok.

Zamiast 5-złotowych biletów skarbowych, puszczane są obecnie, jak wiadomo, w obieg srebrne monety 5-złotowe 750-tej próby. Pięć milionów złotych monet 5-złotowych zamówił Rząd zagranicą, zaś 10 milionów sztuk tych monet bież. mennica państwowa, która wykona również dalszych 13 milionów monet srebrnych 5-złotowych.

Nowa moneta pięcizłotowa waży 18 gramów i zawiera 13,5 gramów czystego srebra. Część srebra na wybite tych monet pochodzi z zapasów krajowych.

Obiegające obecnie monety srebrne dwuzłotowe będą wycofane i zastąpione nowymi monetami srebrnymi, które zawierać będą 50 proc. srebra, zamiast jak obecnie 75 proc.

Obliczono, że ta zmiana typu jednego i dwuzłotowych monet spowoduje znaczną oszczędność srebra, która przekroczy sumę 25 milj. zł. Z tych oszczędności Rząd w porozumieniu z Bankiem Polskim i amerykańskim doradcą finansowym p. Devey'em przełał 11 milj. zł. na fundusz pożyczki stabilizacyjnej t. j. na cele rozwoju gospodarczego kraju.

NIKLOWE 1-ZŁOTÓWKI SA JUŻ FAŁSZOWANE.

Warszawa, 10 sierpnia. (AW) Zaledwie nikłowe monety jednozłotowe puszczono w obieg, ukazały się już ich fałszyfikaty. Fałszywe monety jednozłotowe, jak stwierdzono w mennicy, zrobione są z mieszaniny cynku, ołowiu i cyny. Fałszykat jest odlewem i posiada wszystkie charakterystyczne cechy odlewu.

—□—

Łunaczarski podał się do dymisji?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10 sierpnia. (G) Z Moskwy donoszą: Dotychczasowy komisarz oświaty rządu sowieckiego Łunaczarski, który pełnił swój urząd od

chwili rewolucji bolszewickiej, podał się do dymisji. Co było przyczyną ustąpienia Łunaczarskiego, narazie nie wiadomo.

Zbiorowa nota mocarstw do Chin.
Moskwa robi dalej bojowe nastroje.

Londyn, 10 sierpnia (PAT.) W przyszłym tygodniu wręczona zostanie rządowi chińskiemu w Nankinie zbiorowa nota mocarstw z Wielkiej Brytanii na ozele w odpowiedzi na notę chińska proponującą zmiany zasadnicze w układzie międzynarodowym o eksterytorialności.

Moskwa, 10 sierpnia (AW.) Po zerwaniu bezpośrednich rokowań chińsko-sowieckich w Mandżurii zaplanował w generalnym sztabie czerwonej armii nastroj bojowy. Eskadra samolotów bojowych po przeprowadzeniu demonstracji przechwytów na linii pogranicza Mandżurii wróciła do bazy operacyjnej na terytorium sowieckim.

Według telegramów nadeszłych z Charbina i Nankinu panuje wielkie zaniepokojenie w kołach wojskowych chińskich oczekujących w każdej chwili wkroczenia czerwonej armii sowieckiej do Mandżurii. Za granicą chińska stwierdzili wywiadowcy sowieccy przegrupowanie wojsk mandżurskich.

Moskwa, 10 sierpnia (AW.) GPU wydało w porozumieniu z rewolucyjną radą wojenną zakaz wjazdu obywateli obcych na terytorium sowieckiego Dalekiego Wschodu i auto-

nicznej republiki Buriackiej.

Cudzoziemcy, którzy znajdują się na terytorium objętym przez zakaz wjazdu w chwili wydania tego zakazu winni zarejestrować się w ciągu dwóch tygodni w lokalnych sołdach okręgowych i uzyskać od tych sołdactw pozwolenia na pobyt.

Przedstawiciele firm zagranicznych posiadających koncesje lub stosunki handlowe na Dalekim Wschodzie rosyjskim uzyskiwać będą pozwolenie wjazdu od komisariatu lud. spraw wewnętrznych na podstawie zaświadczeń komisariatu lud. handlu.

Berlin, 10 sierpnia. (AW) Z Szanghaju donoszą, że zapytany o dotychczasowy przebieg rokowań chińsko-sowieckich w sprawie kolejki wschodnio-chińskiej, minister spraw zagranicznych rządu nankińskiego Wang oświadczył, że dotychczasowe rozmowy (przedwstępne nie dały rezultatów.

Rząd sowiecki pragnie utrzymać urzędników sowieckich na kierowniczych stanowiskach w zarządzie kolejki wschodnio-chińskiej. Rząd nankiński pod żadnym pozorem nie może się zgodzić na powierzenie stanowisk obywatelom sowieckim, bowiem niema do nich zaufania.

Londyn, 10 sierpnia (AW.) Według

wiadomości nadchoźących z Pekinu mimo niewyjaśnionej w dalszym ciągu sytuacji na Dalekim Wschodzie spodziewane jest już w najkrótszym czasie wznowienie bezpośredniego ruchu na syberyjskiej wschodnio-chińskiej kolei żelaznej.

MOTORY DIESLA I GAZOWE

Szwajcarskiej fabryki 6058t

„WINTER THUIS“

Zastępstwo: Lwów, pl. Smolki 5. II. schody.

ZWIAZEK IZB PRZEM.-HANDL. W KONCESJI HARRIMANA.

Warszawa, 19 sierpnia. (AW). Związek Izby Przemysłowo-Handl. na ostatnim posiedzeniu swoim w Warszawie poświęcił całemu szeregowi ważnych spraw szczególną uwagę i wyraził kilka doniosłego znaczenia opinii, z których dwie cytuję „Gazeta Handlowa“:

„Związek rozpatrywał sprawę uprawnienia elektryfikacyjnego na rzecz firmy W. A. Harriman Inc. w N. Jorku i po wyczerpującej generalnej dyskusji powziął następującą jednomyślną uchwałę: „Solidaryzując się z treścią uchwały połączonych komisji Izby Przem.-Handl. w Warszawie z dn. 2 bm. Związek Izby poleca Izbie zarządzającej w Warszawie przeprowadzenie szczegółowych badań odnośniego uprawnienia i przedstawienia wyników Związkowi w celu zajęcia ostatecznego stanowiska“.

Z kolei Związek Izby biorąc pod uwagę fakt czynienia w ostatnim czasie szczególnych trudności w możliwościach zbytu zagranicą polskich towarów wywozowych wyraża opinię, iż Konwencja międzynarodowa o zakazach przywozu i wywozu nie powinna być tak długo ratyfikowana przez Polskę dopóki wspomniane utrudnienia nie zostaną powszechnie usunięte“.

POD PRETEKSTEM FILANTROPJI — AKCJA WYWROTOWA.

Warszawa, 10 sierpnia. (AW). „Kur. Por.“ donosi z Wilna, że na terenie pow. wileńskiego poczęła się ujawniać działalność białoruskiego klubu poselskiego, który zorganizował komitety niesienia pomocy głodnym z powodu klęski nieurodzajów.

Komitety te nazwane Biednoty rozpoczęły działalność swą od założenia w każdej wsi jacejki i ściągania do roboty nieświadomych chłopów. — Stwierdzono, że pod przykrywką działalności społecznej uprawia się akcję wywrotową skierowaną przeciwko państwu. Podczas rewizji w lokalu komitetu w Wilejce znaleziono ogromną ilość odezw drukowanych o treści wybitnie antypaństwowej podpisanych przez komunistycznych posłów białoruskich. Władze zawiesiły działalność Biednoty i akta wraz z dowodami roboty destrukcyjnej przesłano do prokuratora.

35 NOWYCH CZASOPISM.

Warszawa, 10 sierpnia. (AW). W miesiącu ub. — jak wykazuje statystyka — powstało w Polsce 35 czasopism — a to 9 w Warszawie, 4 w Poznaniu, 3 we Lwowie, 2 w Wilnie, a reszta w mniejszych miastach. Tylko nieliczne czasopisma mają charakter polityczny i społeczny. Przeważną część tych nowopowstałych pism poświęcona jest sprawom zawodowym, sportowi, zagadnieniom pedagogicznym etc.

W Ameryce już dawno zrozumiano, co to jest PRZEMYSŁ NARODOWY!

Dlatego też dziesiąt CO 7 ROBOTNIK MA WŁASNY SAMOCHÓD!

Przegląd prasy.

BRIAND.

„Kurjer Polski“ daje trafną charakterystykę Brianda:

W rozmowie z jednym z dziennikarzy wiedeńskich miał się Briand ostatnio wyrazić, że nie może umrzeć, bo jest zbyt potrzebny swojej ojczyźnie. Istotnie, Francja dzisiaj, Francja walcząca uporczywie o utrzymanie tak drogo zdobytego i wywalzonego pokoju, potrzebuje dziś Brianda. Francja dzisiaj nie tylko go potrzebuje, ale jego właściwie jedynego potrzeba zrozumieć i odczuć. Briand i jego polityka wyrósł z ducha i ciała Francji współczesnej, z jej dzisiejszych tendencji, pragnień, zamierzeń. Dlatego też ta Francja uśmiecha się słodko, a zarazem pobłażliwie, kiedy z nad Lemanu, z Madrytu, z Hagi dochodzą ją odgłosy płomiennych mów jej „Arystydesa“. Dlatego też Briand ma niemal zawsze poparcie tej opinii za sobą, dlatego może zawsze liczyć na jej pomoc i współdziałanie, dlatego wreszcie jest już premierem po raz trzynasty, co w dziejach parlamentaryzmu francuskiego jest unikatem i rekordem jedynym w swoim rodzaju.

Ta opinia publiczna we Francji uśmiecha się trochę smutnie a trochę ironicznie, kiedy n. p. z Genewy dochodzą ją odgłosy wielkich, patetycznych mów, które padają w skupioną i zbrońną ciszę sali reformacji w Genewie, gdzie odbywają się zebrania ogólne Ligi Narodów.

Briand nie jest bowiem przedstawicielem Francji bohaterkiej, Francji z pod Verdu i Chemin des Dames. Ta Francja miała innych przedstawicieli. Briand jest przedstawicielem Francji powojennej Francji, która walczy już nie o zwycięstwo, ale o utrzymanie kursu franka. Francja, która chce znowu zarabiać i oszczędzać, która chce mieć pokój i spokój, która nie interesuje się wielką polityką dnia jutrzejszego, ale która żyje żmudnym wysiłkiem dnia codziennego, dnia, który jest, a nie dnia, który przyjdzie. Ta Francja lubi — rzecz to niezmiernie charakterystyczne — piękne i wzniosłe słowa, lubi wzruszający i pławny artykuł publicystyczny, sentymentalny romans, szlachetną mowę polityczną. Ta Francja nie lubi, kiedy się pewne rzeczy nazywa po imieniu, kiedy się je pokazuje i omawia bez obłonek, ale nie przebaczyłaby nigdy żadnemu swemu synowi, powołanemu do kierowania sterem jej polityki, któryby zapomniał — o kasach oszczędności, o ratyfikacji długów, o konieczności wyrównywania zaciągniętych zobowiązań, o możliwości przekucia wszelkich niemal wartości politycznych na wartości inne, o brzęczącej donośnej wymowie — Arystydes Briand obiera nogami tkwi w ideologii burżuazji francuskiej, rozumie jej potrzeby i interesy, szanuje jej upodobania, gusty, przyzwyczajenia, wymagania estetyczne i marzenia polityczne. Stąd też płynie jego szalona, niewzruszona popularność, jego niezmierzony niezachwiany prestige i autorytet.

Autorytet nie ogranicza się do terenu wewnętrznego. Z głosem i poglądem, z uśmiechem i mrugnięciem oka Arystydesa Brianda liczy się cały świat polityki międzynarodowej. I nie tylko dla jego osobistych, niezaprzeczonych walorów intelektu i nie tylko dlatego, że jest on przedstawicielem jednego z największych mocarstw świata — ale dlatego, że jest on niejako emanacją ducha Francji współczesnej, że przez jego usta zdaje się przemawiać sama — Francja.

7 POLSKA W HADZE.

„Gazeta Warszawska“ pisze o polskiej taktyce w Hadze:

W tych warunkach otwierają się możliwości polityczne dla delegacji polskiej. Lecz trzeba, żeby miała ona cel jasny, a tym jest — zdaniem naszym — odroczenie ewakuacji Nadrenii, by powiedziała sobie odważnie, że nie leży wcale w interesie Polski i pokoju europejskiego szybkie przyjęcie planu Younga, że nie zadawalnia nas wcale owa „komisja konstytucyjna i konsyliacyjna“ i że możemy się odważyć na politykę wolnej ręki w Hadze.

Kto zna choć cokolwiek współczesne stosunki polityczne, kto wie jaki wpływ wywiera genewsko - lokarneńska atmosfera zgromadzeń międzynarodowych, kto zdaje sobie sprawę z obaw, jakie żywią wszyscy przed zarzutem, że się sprzeciwiają „likwidacji następstw wojny“ i utrwaleniu pokoju powszechnego, ten rozumie, że zastosowanie taktyki powyżej wskazanej wymagałoby wielkiej śmiałości myśli i prawdziwego heroizmu politycznego.

Ida jednak czasy takie, które wymagają i śmiałości myśli i heroizmu u polityków polskich. Ida czasy, gdy trzeba wybierać między czadem pacyfistycznym, który znakomicie „wyzyskuje“ na swoją korzyść Niemcy, a interesami Państwa polskiego.

Przyjęcie planu Younga — ewakuacja Nadrenii — postawienie na porządku dziennym sprawy rewizji postanowień terytorjalnych traktatu Wersalskiego, oto z logiki rzeczy wynikająca kolejność faktów politycznych. Nie będzie już ani czasu ani

P. T. Prenumeratorów
prosimy uprzejmie o wpłacenie prenumeraty najdalej do 10-go sierpnia b. r., w przeciwnym bowiem razie będziemy musieli wstrzymać wysyłanie pisma. — Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową lub dostawą do domu wynosi **6 zł. 30 gr.**

miejsca na polityczną i dyplomatyczną obronę całości Polski, gdy będą spełnione wszystkie warunki, które są potrzebne na to, ażeby Niemcy mogli dokonać „pokoju“ ataku na nasze granice.

Wtedy pozostanie już tylko oręż i pięść własna. Zadaniem zaś polityki naszej, zadaniem jej „europejskiej“ jest do tego nie dopuścić. To jest właściwa pokojowa :

europejska misja Polski. To jest polityka prawdziwie zgodna z interesem Francji, choćby nawet miała się niepodobać temu lub innemu przemijającemu politykowi francuskiemu. To wreszcie jest jedyna polityka, która może nas zatrzymać od posuwania się w dół po równi pochyłej od klęski do klęski.

==□==

APOLLO! Dzisiaj i jutro w poniedziałek poraz ostatni wielki podwójny program „**CYRK**“ Chaplina oraz „**Ostrożnie z kobietą**“
Dzisiaj o godzinie 11.45 **WIELKI PORANEK.**

Panika na giełdzie nowojorskiej.

Nowy Jork, 10 sierpnia. (AW) Skutkiem podwyższenia stopy dyskontowej przez Federal Reserve Bank z 5 na 6 proc., na giełdach powstała panika. Zaczęły się katastrofalny spadek papierów wartościowych oraz orga wy-

sprzedaży akcji.

Straty sięgają setek milionów dolarów. Niektóre papiery spadły o 19 punktów. Panika objęła wszystkie giełdy w Stanach Zjednoczonych.

==□==

Komunistyczne awantury w Berlinie.

Berlin, 10 sierpnia. (PAT) Dzisiejsze uroczystości 10-lecia konstytucji republikańskiej i republiki niemieckiej poprzedzone były wczoraj awanturami. W okolicy dworca śląskiego komuniści zorganizowali demonstracje antypaństwowe.

Oddziały komunistów, przy wtórze pieśni rewolucyjnych, demonstrowały przeciwko sztandarom Rzeszy, wywie-

szonym na dworcu śląskim, następnie zaatakowały patrol policyjny, raniąc kilku policjantów pałkami i kastetami.

Ton prasy socjalistycznej i komunistycznej jest coraz bardziej podniecony. Koła rządowe liczą się z możliwością poważnych starć pomiędzy komunistami i organizacjami republikańskimi, które ze wszystkich stron kraju przyjeżdżają na uroczystości do Berlina.

KAKAO WEDLA

Smaczne, gdyż przygotowane z doborowych ziaren kakaowych.

Pożywe, gdyż starannie oczyszczone zawiera jedynie pożyteczne dla odżywienia składniki.

Wydajne, gdyż miało sproszkowane.

Sklep we Lwowie, ul. Akademicka 16. n9907

Polsko-rumuńska konferencja. Wywiad z ministrem Madgearu.

Warszawa, 10 sierpnia. (AW). Po powrocie ze Spaly min. Madgearu zwiedził wczoraj osobiście Warszawę, następnie wydał śniadanie w Hotelu Europejskim. Po zwiedzeniu zakładu „Skody“ min. Madgearu wziął udział w obiedzie wydanym na jego cześć przez p. Deveya. Wieczorem, żegnany na dworcu przez przedstawicieli Rządu odjechał do Bukaresztu.

P. min. Madgearu udzielił przedstawicielowi Agencji Wschodniej wywiadu, w którym m. in. wyraził przekonanie, że dzięki min. Kwiatkowskiemu stosunki handlowe polsko-rumuńskie ułożą się jak najpomyślniej.

Jednym z ważniejszych zagadnień, jakie poruszone zostaną podczas trwania rokowań handlowych polsko-rumuńskich, będzie połączenie za pośred-

nictwem komunikacji kolejowej Gdyni z Gałaczem. Ta linia transytowa stanowić będzie pomost między Północą a Południem.

Warszawa, 10 sierpnia. (PAT). Dzisiaj rozpoczęła się w sali Prezydium Rady Ministrów konferencja zjednoczenia polsko-rumuńskiego, która jest dalszym ciągiem konferencji, odbytej w maju w Bukareszcie.

Pierwsze posiedzenie odbyło się o godz. 13. Otworzył je w zastępstwie nieobecnego ministra spraw zagranicznych Zaleskiego dyrektor departamentu ministerstwa spraw zagran. Łukasiewicz.

Z kolei zabrał głos charge d'Affaires Davidesco, po przemówieniu którego przystąpiono do właściwych obrad.

==□==

UTWORZENIE COLLEGIUM RUSSICUM W RZYMIE.

Rzym, 10 sierpnia. (AW) Zapowiadają tu na zimę inaugurację Collegium Russicum, wzniesionego na wzgórzu Askwilińskim, w celu zgromadzenia tam wszystkich tych kapłanów, którzy zechcą poświęcić się ewangelizacji katolickiej w Rosji w odpowiednim momencie, do którego Pius XI chce przygotować Kościół katolicki.

BARBARZYŃSKA WALKA Z POLSKĄ PRASĄ W KOWNIE.

Kowno, 10 sierpnia. (AW) Właściciele kinoteatrów w Kownie otrzymali pogróżki anonimowe z żądaniem zaprzestania reklamowania na ekranach polskiego pisma, wychodzącego w Kownie p. t. „Dziennik Kowieński“. W związku z tem w kinoteatrze „Oaza“ przecięto przewody elektryczne i rzucano cuchnącą bombę.

Ludzie chorzy na kamienie żółciowe i nerkowe, jak również i na kamice pęcherzową, na nadmierne wytwarzanie się kwasu moczowego i artretyzm powinni regulować funkcję kiszek, stosując naturalną wodę gorzką Franciszka - Józefa. Długoletnie doświadczenia wybitnych praktyków lekarzy przekonują, iż woda Franciszka-Józefa stanowi pewny, nadzwyczaj skuteczny i łagodnie działający środek oczyszczający. Może on być zalecany także i u chorych z rypurą, rozpadlinami odbytu i przrostem gruczołu krokowego. Ządać w aptekach i drogeriach. 6320

KTO JEST ODPOWIEDZIALNY ZA PRZYKRE ZAJŚCIA.

Paryż, 10 sierpnia. (PAT) „Matin“ podaje, że wobec skargi studentów Polaków na zachowanie się policji francuskiej w czasie zajścia, które miało miejsce na dworcu północnym w dniu odjazdu wycieczki studentów Politechniki warszawskiej, polecono centralnym urzędem policyjnym przeprowadzenie ankiety administracyjnej dla wyjaśnienia, na kogo spada odpowiedzialność za te zajścia.

ODPOWIEDZ BULGARJI NA NOTE SHS.

Sofia, 10 sierpnia. (AW) Rząd bułgarski wręczył wczoraj posłowi jugosłowiańskiemu Nesicowi odpowiedź na drugą notę Jugosławii. Bułgaria proponuje, aby nie tylko wprowadzić w życie postanowienia układu, zawartego już dawniej, ale i wdrożyć rokowania we wszystkich kwestiach spornych.

SOWIETY REKWIRUJĄ DZWONY CERKIEWNE.

Moskwa, 10 sierpnia. (AW) Władze sowieckie zarządziły przetapianie dzwonów cerkiewnych, które zakupiła „Rudmetaltorg“. Trust ten zakupił w Mikołajewie dzwony wielkiego tamtejszego soboru. Dzwony te będą przetopione w najbliższej fabryce metalurgicznej.

WIEZIENIA AMERYKAŃSKIE OKAZUJĄ SIĘ ZA MAŁE.

Nowy Jork, 10 sierpnia. (AW) W związku z ciąglemi zamieszkami w więzieniach amerykańskich, prez. Hoover zdecydował się zwrócić do kongresu z żądaniem wydania 5 milj. dol. na rozszerzenie gmachów więziennych i polepszenie urządzeń.

SAMOLOT PORUSZANY RAKIETAMI.

Berlin, 10 sierpnia. (AW) Na rzece Łabie, koło miejscowości Gersau, dokonano z powodzeniem próbnego startu samolotu przy pomocy rakiet wybuchowych, umieszczonych na skrzydłach aparatu. Samolot wyleciał w górę, jak wystrzelony z katapuli. Próby te przeprowadziła firma Junkers.

OKRET ZAGINAŁ BEZ WIEŚCI.

Szanghaj, 10 sierpnia. (AW) Zaginał bez wieści statek celny francuski „Espadone“, który przed 10 dniami wyruszył z Hong-Kongu. Przypuszczają, że statek ten zatonał w czasie szalejącego tajfunu.

NADESLANE

(Za te rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę ukochanemu naszemu bratu i stryjowi śp. Stanisławowi Tyszkowskiemu, składamy serdeczne Bóg zapłać. 6883 Rodzina Tyszkowskich.

Specjalista chorób nerwowych Dr. Switalski powrócił

6772n

NA TERENIE TARGÓW WSCHOD.
LUNA-PARK
czynny codziennie do godz. 12 w nocy.

Stosunki kulturalne i gospodarcze na Litwie.

Od czasów dyktatury Woldemarasa życie organizacyjno-społeczne polskiej mniejszości na Litwie zamarło niemal zupełnie. Jedną z najruchliwszych i najbardziej zasłużonych organizacji oświatowych „Pochodnia”, która centralizowała wszystkie placówki oświaty polskiej, została całkowicie sparaliżowana, przejawiając pewną, słabą zresztą działalność tylko w Kownie. Natomiast w mniejszych miastach i wsiach, organizacja ta de facto nie istnieje.

Z organizacji o charakterze gospodarczym wchodzi w rachubę jedynie Związek Rolników (dawniejszy „Prodro”), grupujący pewną ilość ziemianstwa polskiego. Związek ten rozbity i zgębiony reformą rolną, zaczyna powoli dźwigać się z upadku, lecz do jakiej takiej sprawności i pomysłowości bardzo mu jeszcze daleko. Włościanstwo polskie jest całkowicie niezorganizowane. Wszelkie próby w tym kierunku spotykały się stale z kategorycznym oporem administracji państwowej.

Dość dobrze prosperuje natomiast „Bank Polski”, będący kooperatywą kredytową. Instytucja ta cieszy się dużym zaufaniem nie tylko wśród społeczeństwa polskiego, ale również wśród silnego ekonomicznie społeczeństwa żydowskiego oraz litewskiego. Oczywiście władze utrudniają na każdym kroku działalność banku.

Ponadto istnieje organizacja społeczno-zawodowa, skupiająca pewną ilość robotników i rzemieślników polskich. Nie odgrywa ona jednak poważniejszego znaczenia w życiu publicznym mniejszości polskiej na Litwie.

Kowieńszczyzna jest krajem rolniczym. O rozwoju przemysłu litewskiego dotychczas jeszcze nie można nawet mówić. Dzięki tej okoliczności kraj, mimo ciężkich warunków gospodarczych i niskiego poziomu kulturalnego ludności, nie narażony jest na ogół na wstrząsy gospodarcze i społeczne, któreby mogły zachwiać równowagą stosunków. W razie nieurodzaju rolnik będzie przymierał głodem, zamiast butów używać będzie łapci, lecz najcięższy nawet okres przebiega. Inna kwestia, że postępy kulturalne wsi litewskiej odbywają się niesłychanie powoli. Reforma rolna, przeprowadzona niemal bez grosza kredytów, osadziła na roli całą armię osadników-niedzarzy, którzy dziś za każde wynagrodzenie wydzierzawiają swe osady lub masowo emigrują do Brazylii.

Ceny na zboże są stosunkowo wysokie (przeszło 40 litów na cetnar podwójny żyta; 1 dolar = ca 10 litów). Dlatego też lepiej zaprowadzone gospodarstwo — wobec niskich podatków — znajdują się w warunkach dość korzystnych. Pamiętać jednak należy, iż ogół rolników litewskich rekrutuje się z drobnych i średnich posiadaczy, którym wyższa kultura rolna jest obca i którym brak środków kredytowych uniemożliwia inwestycje etc. W rezultacie Litwa, będąca krajem rolniczym, nie posiada de facto zboża na eksport, natomiast wysokie ceny produktów rolnych wywołują powszechną drożyznę, która wobec niskich płac i zarobków odbija się fatalnie na ludności miejskiej.

Od dłuższego czasu bilans handlowy Litwy kształtuje się ujemnie, m. in. wskutek zmniejszenia się eksportu drzewa. Fakt ten nie wpływa jednak na kurs lity, gdyż litewski bilans płatniczy stale podtrzymywany jest przez przesyłki pieniężne emigrantów litewskich z Ameryki, gdzie mieszka ca pół miliona Litwinów.

Nawiązanie normalnych stosunków sąsiedzkich pomiędzy Polską a Litwą dałoby przede wszystkim miastom litewskim tańszy chleb, a rolnictwu litewskiemu pomoc kredytową, która umożliwiła podniesienie zacofanej kultury rolnej, oraz zahamowałaby dziką i bezplanową emigrację za ocean. Wie o tem niewątpliwie p. Woldemaras, ale droższe mu są, niestety, jego niezdrowe instynkty antypolskie, niż troska o

interes państwa i narodu litewskiego. Z drugiej zaś strony izolowanie Litwy od Polski ułatwia mu niesłychanie politykę terroru w stosunku do mniejszo-

ści polskiej, która pozbawiona łącznie z Macierzą skazana jest na same klęski w nierównej walce. F. Ch.

Nauka obywatelska.

Świeżo opuściło prasę trzecie wydanie zbiorowego podręcznika o Polsce współczesnej. Pożyteczna ta książka uległa w najnowszym wydaniu dalszym korzystnym metamorfozom, które zasługują na szerszą uwagę.

W pierwszym wydaniu, które ukazało się w 1923 r., autorzy dali czytelnikowi cztery odrębne, zamknięte w sobie kompleksy wiadomości o Polsce: Stanisław Sobiński przedstawił geografię ziem polskich, Franciszek Bujak — życie gospodarcze, Zdzisław Próchnicki — ustrój państwowy, a Zbigniew Pazdro — administrację państwa. Jako podręcznik szkolny, książka była — zwłaszcza w niektórych działach — nieco przeładowana szczegółami, a schemat książki zostawiał poważne luki.

Braki te starają się autorzy z dużym powodzeniem usunąć w drugim wydaniu (1926 r.). Zamiast geografii ziem polskich, którą nb. uczeń już znać powinien, sp. St. Sobiński omówił geograficzne warunki rozwoju Polski, sporo miejsca poświęcając rozważaniom na temat położenia geograficznego (zwłaszcza zaś prądom etnicznym i kulturalnym w dziejach Polski i stosunkowi Polski do morza), oraz historii i charakterystyce obszaru i granic. Część ta została uzupełniona uwagami o zaludnieniu, oraz o wpływie warunków fizjograficznych na życie gospodarcze i kulturalne, pióra prof. Bujaka. Drugą część książki (życie gospodarcze) poprzedził prof. Bujak podstawowymi wiadomościami z zakresu teorii ekonomii. Dwie pozostałe części (proch. Pazdro i Próchnickiego, zostały ściągnięte w jedną (cz. IV.), z uzupełnieniem szczegółów mniej istotnych i uzupełnieniem luk w treści (stosunek do Gdańska, stosunki zagraniczne Polski, służba wojskowa). Książkę wzbogacono o dwie nowe części: Fr. Bujaka o ustroju społecznym i życiu politycznym (cz. III.), oraz St. Sobińskiego o kulturze i cywilizacji (cz. V.).

Pomijając uzupełnienia i korektury o charakterze informacyjnym, doprowadzone do ostatnich miesięcy, uległo wydanie trzecie, tj. najnowsze, znacznym zmianom układu i treści zwłaszcza w części pierwszej i piątej; pierwszą prof. Bujak gruntownie przerobił, piątą prosto napisał na nowo. Stosunkowo drobne poprawki spotykamy w częściach drugiej i trzeciej tegoż autora. Przerobienia i uzupełnienia doznała też część czwarta, Próchnickiego i Pazdry. Poniżej zajmijmy się pokrótce zmianami najistotniejszymi, tj. częścią pierwszą (geograficzne warunki rozwoju Polski) i piątą (kultura).

W części pierwszej, poza szeregiem zmian w układzie, które wybitnie podnoszą przejrzystość książki i jasność wykładu, dokonał prof. Bujak znacznych przesunięć w treści. Pewne zagadnienia zostały bądźto potraktowane szerzej niż poprzednio, np. dzieje człowieka na ziemiach naszych w czasach przedhistorycznych od paleolitu poczynając (str. 10 ss), bądź też wogóle poruszone poraz pierwszy w tem wydaniu, np. ocena kształtu dzisiejszych granic państwa, świadczących swym półwyspowym charakterem, że „mamy do czynienia z nieukończoną i nierozstrzygniętą procesą dziejową, które dyktują nam potrzebę czujności” (str. 6), albowiem ocena obcych wpływów i charakterystyka dziejowego oblicza Polski z końcówką resumé: „cechy fizjograficzne osłabiały w Polsce wszelkie prądy i tendencje rozwojowe, ale zarazem utrzymywały

przy życiu. Polska odgrywała rolę wiecej bierną, niż czynną; na silniejsze oddziaływanie na zewnątrz zdobyła się tylko w sprawach politycznych” (str. 18).

Liczne pojęcia uległy mniejszym lub większym modyfikacjom. Ze wymienionych — znowu przykładowo tylko — pojęcie państwa (str. 3), narodu (str. 3 i 4), charakter i rolę osadnictwa polskiego na wschodzie (str. 19 i 20), sens przyłączenia Inflant i Kurlandji do Polski w XVI. w. (str. 15), momenty określające stosunek Polski do Bałtyku (str. 26 i 27) i w. i.

Mimo znacznego wzbogacenia treści, rozmiary tej części książki zmniejszyły się o jedną szóstą. Autor osiągnął to przez zwiększenie lapidarności stylu i dogmatyczności wykładu.

Zmiany i uzupełnienia treściowe, poczynione przez prof. Bujaka, pozwalają nam — przynajmniej do pewnego stopnia — zorientować się, jakie idee przewodnie przyświecały wielkiemu uczonemu w pracy nad tą częścią książki. Szczególnie dobitnie występują dwie: zagadnienie oparcia Polski o morze i stosunek człowieka do przyrody. Autor głębokiej pracy „o dziejowym znaczeniu morza”, kilkakrotnie wraca do zagadnienia bałtyckiego, czyli wyliczając największe w tym kierunku błędy przeszłości naszej, których grzechem pierwotnym było przeniesienie stolicy państwa z Wielkopolski pod Karpaty (str. 14 i 15), czy też podkreślając najistotniejsze znamiona dzisiejszego związku Polski z Bałtykiem, z którym ojczyznę naszą wszystko łączy, a nie dzieli (str. 26), czy wskazując na strategiczną doniosłość kurtyarza, czy wreszcie rozważając naszą misję dziejową, którą Polska „będzie spełniać tylko wtedy dobrze, gdy się silnie oprze o morze... i zarazem umocni się na granicy zachodniej, gdzie biją źródła jej charakteru zachodnio-europejskiego” (str. 291).

Doceniając w całej pełni wpływ warunków fizjograficznych na życie (stosunkowo małe różnice w języku i kulturze poszczególnych plemion polskich, wczesne i łatwe rozszerzenie się władzy dynastji Piastów itd. — str. 5), autor nie przypisuje im jednak jakiegoś fatalistycznego wpływu na losy człowieka, ani w sensie dodatnim, ani w ujemnym; przeciwnie, podkreśla przewagę człowieka nad przyrodą i szeregiem przykładów dziejowych popiera zasadę głęboko prawdziwą i niesłychanie cenną pod względem pedagogicznym, że stopień wykorzystania warunków przyrodzonych zależy wyłącznie od człowieka: „myśl i praca dzielnych społeczeństw tworzą cuda w warunkach mało korzystnych, gdy w ich braku najbogatsze kraje pozostają pustkowiem” (str. 42—43). Dotyczy to nie tylko stosunku do przyrody, lecz również do sąsiednich narodów. Stąd nakaz instynktu i sumienia narodowego: stać się wielkim narodem wielkim „zarówno duchem, jak i ilością”, powiększać i polepszać dusze — jak kazał Mickiewicz — bo „przyszłość narodu i państwa polskiego zależy od poziomu umysłowego i moralnego Polaków” (str. 290 i 297).

To zadanie powiększania i polepszania dusz, przyświecające całej książce, znalazło najpiękniejszy wyraz w ostatnim rozdziale książki, traktującym o obowiązkach obywatela. Podyktowany wielkim rozumem, żywym odczuciem dzisiejszych potrzeb życia i serdeczną troską o Polskę, powinien ten dialog obywatelski padać błogosławionem ziarnem w dusze młodego pokolenia. Dbaj o swoje zdrowie i rozwój sił fizycznych, panuj nad sobą, wstępuj w związki małżeńskie, gdy masz fizyczne warunki ku temu, wyrabiaj w sobie

charakter, uczciwie postępuj, szanuj godność osobistą własną i cudzą — oto początek tego łańcucha przykazań społecznych, za którym idą dalsze: obowiązek odwagi cywilnej i osobistej, pracy, oszczędzania, posłuszeństwa prawu, obowiązek krwi, moralność podatkowa, wystrzeganie się głuchej niewaśności do przeciwników politycznych, jakoteż ślepego przywiązania do partii własnej, czynna troska o państwo i czynna miłość ojczyzny, a wreszcie zasada, by leczenie wad społeczeństwa zaczynać zawsze — od siebie.

Książka cała ma na celu — jak podkreśla czcigodny profesor w ostatnim jej rozdziale — dać poznać Polskę, a przez poznanie nauczyć obywatela kochać Polskę i dobrze wykonywać swe względem niej obowiązki. Pierwsze zadanie książka spełnia wzorowo; to pozwala głęboko wierzyć, że również dobrze spełni oba następne.

Stan. Kup...

Pruska bezczelność.

Komunikację okrętową między Szczecinem a Klaipėdą ułatwia „Szczecińskie Two, okrętowe”. Towa rzystwo to wydało rozkład jazdy, zaopatrzone w mapę o barwnych kolorach. Mapa ta obok ruty z Klaipėdy do Szczecina, podaje również granice sąsiednich prowincji państw. Wydawcy nie uznają na tej mapie granic — ustalonych traktatem wersalskim. Dla nich nie istnieje połączenie Polski z morzem — przestrzeń między niemieckim Pomorzem a Wsch. Prusami jest zabarwiona na żółto o czarnych napisach — (taki sam kolor istnieje na ziemiach Niemiec) — jedynie dodano białe kreski, chcąc przez to dać do zrozumienia iż to teren sporny, napis na tem niemiecki głosi: polnischer Korridor; inne ziemie Polski oznaczone są czarnymi paskami — napis zaś „Polen” daje do zrozumienia, iż „polnischer Korridor” a „Polen” — to całkiem dwie odrębne krainy — raczej ten „Korridor” do Niemiec należy, co wskazuje ten sam kolor.

I taką mapę mają czelność panowie ze „Stettiner Dampfschiffs-Gesellschaft” wysyłać do naszych biur podróży, do Gdańska — słowem prosić o korzystanie z ich okrętów a równocześnie szerzyć perfidną agitację i przyzywozając wzrok obcych, iż Polska nie ma granicy morskiej.

Nasza „Polska Żegluga” powinna wydać mapę, gdzie Gdańsk i do tego Prusy wschodnie należy wyznaczyć jednym kolorem o napisie „deutscher Korridor”.

Oburzonym zaś niemiastkom winno się pokazać tę mapę ze Szczecina.

Uczciwej walki Prusak nie uznaje.

Naszemu zaś turystom zwracamy uwagę, by nie korzystali z usług okrętów „Stettiner Dampfschiffs-Gesellschaft”, które w swej zacieklności hakatystycznej posuwa się aż do bezczelnego fałszowania granic Polski.

R. W.

NADESLANE.

(Za te rubryki Redakcja nie odpowiada.)

Okulista

DR. JULIUSZ DRAK

powrócił

i ordynuje od 2—5 popołudniu, ul. Sytu-

stuska 56, telefon 77—65. 69 0

Specjalista chorób skórnych, wenerycz-

nych i kosmetyki lekarskiej 6874

Dr. H. MIERZECK

Lwów, Batozkiego 32

telefon 31-36. powrócił.

Wozy asenizacyjne

KUNZ

LWÓW, Telefon 1—95.

Króla Leszczyńskiego 41.

6619n

¹⁾ Bujak, Pazdro, Próchnicki, Sobiński: Polska współczesna (Nauka obywatelska). wydanie trzecie, Lwów 1929.

Wiadomości bieżące.



Niedziela

Zuzanny

Jutro: Klary p.

Wschód słońca 4:28

Zachód 19:01

TEATR WIELKI.

Niedziela 11 bm. o godz. 8:15: „Daj buzi”, rewja teatru „Morskie Oko”.

Poniedziałek 12. o godz. 8:15 wiecz. trzy siostry Halama.

Wtorek 13 o godz. 8:15 wiecz. trzy siostry Halama.

TEATR MAŁY.

Zamknięty.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Ostrożnie z kobietą” oraz wznowienie filmu „Cyrk” Charlie Chaplin.

CHIMERA: „Kobieta czy lalka”.

COLOSSEUM: „W luku eksplozji” Harry Piel.

KOPERNIK: Tango miłości i Perla z Tunisu.

LEW: Collen Moore — Panienska z Baru.

MARYSIENKA: Tango miłości i Perla z Tunisu.

PALACE: „Szal”.

==□==

— Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (Gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich 1. 1). Wystawa pośnierzna Jacka Mierzejewskiego. Otwarta codziennie od godz. 10 do 15 pop.

==□==

— Z Teatru Wielkiego. Dziś 10 sierpnia ostatni, pożegnalny występ znakomych artystów teatru „Morskie Oko” w Warszawie, w osobach pp. Bukojemskiej, Gabrielli oraz rewelersów Bodo, Olsza, Wars. Ceny niższe. Zniżki ważne.

==□==

— Trzy boginie tańca, siostry Halama. Niezwykle są zaiste dzieje siostr Halama. Przed trzema laty przybyły one do Warszawy i nie mając żadnego poparcia ani protekcji zostały zaangażowane na rewję przejściową, letnią do jednego z teatrów. Mocą swych talentów siostry Halama sprawiły, że dziś nazwisko ich zalicza się do najpopularniejszych w świecie teatralnym stolicy, zaś krytyka nie szczędzi im wyrazów uznania i zachwytu.

Najslawniejsze kreacje siostr Halama, które dotąd znamy tylko ze słyszenia: Mary Lou, Zofia Pantera, Minoza. Kobieta i bestia i szeregi innych, będziemy mieli sposobność zobaczyć na scenie naszego teatru jutro, t. j. w poniedziałek 12 bm.

Wyjątkowo bogaty wieczór: wrażeń artystycznych, przyniesie na pewnie siostram Halama sporo owacji i uznania naszej publiczności.

— Divadlo — Praha. Wielka rewja czeska rozpocznie w najbliższych dniach gościnne występy w teatrze Wielkim.

==□==

— Niedzielny dział mód kobiecych „Słowa Polskiego” odkładamy dziś z powodu braku miejsca do jednego z najbliższych numerów.

— Wojewoda Wojciech Gołuchowski powrócił z urlopu i objął w dniu 10 bm. urządowanie.

==□==

— Włamywacze nie znają wywczasów. Fala włamań znów w ostatnim czasie poczyną przybierać. Wczorajszy raport policyjny notuje znów kilka występów ze strony tych, którzy mówią o sobie, że pięć palców i trochę strachu popłaca. Nieznani sprawcy włamali się wczorajszej nocy do mieszkania Gizeli Acker przy ul. Sykstuskiej 1. 14 i skradli na jej szkodę srebrne nakrycie stołowe oraz bżuterie niestwierdzonej na razie wartości i ilości. — Drugi wypadek włamania wydarzył się przy ul. Żółkiewskiej 1. 125, skąd nieznani złodzieje ze sklepu galanterijnego Dawida Knolla zabrali większą ilość bielizny damskiej, pończoch i krawatek ogólnej wartości 5.000 zł. — Wreszcie dostali się włamywacze do fabryki wody sodowej Juliusza Schleichera przy ul. Słonecznej 1. 30 skąd skradli z podręcznej ka-

Tegoroczne zbiory ziemioplodów.

ZBIÓR SIANA I KONICZINY OBFIT Y. POWÓDZ I DESZCZE SPOWODOWAŁY SZKODY LOKALNE. PSZENICA LEPSZA OD ŻYTA, LECZ I ŻYTO DOBRE. NADZWYŻAJNY PŁON BURAKÓW CUKROWYCH. ZIEMIANKI RÓWNIEŻ OBRODZA.

Od profesora Żebrowskiego, inspektora Małopolskiego Towarzystwa Gospodarskiego, który onegdaj wrócił z objazdki po kraju, sprawozdawca nasz otrzymał następujące informacje:

Zbiór siana i koniczyny czerwonej odbywał się względnie pomyślnie. Na wybrzeżach Dniestru, Bystrzycy i Sanu były pewne szkody, spowodowane ulewą i wylewaniami, jednak na ogół zbiory są obfite i dobrej jakości i o klęsce nie może być mowy.

Co do żniw, to zostały one naogół spóźnione. Tylko w południowych stronach województwa stanisławowskiego są na ukończeniu.

W wielu miejscowościach Małopolski podczas żniw przyszyły ulewy, połączone nieraz z gradem, co utrudniło zbiory, lecz nie zaszkodziło im.

W województwie tarnopolskiem żniwa nie zostały jeszcze ukończone wskutek opóźnionego dojrzwania i deszczów, które wstrzymały zwózkę snopów z pola. Rozpoczęto już omłoty żyta i pszenicy. Próbné omłoty wykazały, iż żyto jest nieco gorsze od pszenicy. Ale tylko późne żyta przedstawiają się mniej pomyślnie. W każdym razie należy się spodziewać zadowalających zbiorów żyta.

Jęczmień jary na ogół obiecuje mniej szysy plon, niż w roku zeszłym, tak pod względem ilości jak i jakości, a to z powodu silnych upałów i nadmier-nych opadów, co wpłynęło ujemnie na jakość ziarna.

Owasy przedstawiają się bardzo pomyślnie i obiecują bardzo dobre plony.

Koniczyna dała bardzo dobry pierwszy plon siana, a wskutek znacznych opadów w lipcu i sierpniu należy się spodziewać również obfitego i dobrego drugiego pokosu.

Plantacje rzepaku, które ocalały od wymarznienia, na ogół dają dobre plony.

Plantacje tytoniu w województwie stanisławowskiem przedstawiają się na ogół bardzo dobrze. Gorzej wyglądają te plantacje w okolicy Czortkowa i Jagielnicy.

Buraki cukrowe przedstawiają się na ogół bardzo pomyślnie, pomimo że niektóre plantacje ucierpiały od omacniccy beliczanki. Szczególnie w województwie stanisławowskiem plony buraków będą przypuszczalnie rekordowe.

O plonach ziemniaków na razie pewnych danych podać nie można, gdyż z powodu spóźnionej wiosny rozwijały się powoli. Mimo to przyjazne warunki atmosferyczne dla vegetacji ziemniaków rokuja również obfite ich zbiory.

Reasumując swe uwagi, prof. Żebrowski podkreślił, że powodzie i burze utrudniły jeno zbiór, a szkody wywołane nienii mają tylko lokalny charakter i procentowo szkody te są nieznaczne. Nie wpłyną one na obfitość tegorocznych zbiorów, które, jak spodziewać się należy, będą na ogół bardzo pomyślne.

setki większą ilość weksli i papierów wartościowych niestwierdzonej na razie wartości.

— Zamach samobójczy. W mieszkaniu swem przy ul. Kurkowej 1. 17 usiłowała w dniu wczorajszym pozba-wić się życia przez wypicie większej ilości spirytusu denaturowanego Maria Schulzowa, licząca 26 lat, żona woźnego pocztowego. Zawezwane Pogotowie ratunkowe po udzieleniu Schulzowej pierwszej pomocy przewiozło ją do szpitala powszechnego. Powodem targnięcia się na życie były niesnaski małżeńskie.

— Solidnie wywiązał się ze swego zadania. Helena Dabochańska, właścicielka przedsiębiorstwa przewozowego, zamieszkała przy ul. Dąbcańskiej 1. 3, zawiadomiła policję, iż w lutym bieżącego roku dała do przechowania niejakiemu Hermanowi Rutterowi, handlarzowi koni, zamieszkałemu przy ul. św. Anny 1. 3 dwa duże wozy wartości 1400 zł, konia oraz futro, przy- czym wręczyła mu 90 zł. w gotówce. Rutter sprzedał konia, pozbył się obu wozów i futra, a uzyskane pieniądze sprzeniewierzył poczem sprzedał mieszkanie wraz z meblami i zbiegł z rodziną prawdopodobnie do Brazylii. — Donosząca poniosła skutkiem tego szkodę w wysokości 2.890 zł.

— Wywołany ze Lwowa — powrócił. Józef Smolak, liczący 28 lat, pozostający bez zajęcia i miejsca zamieszkania wielokrotnie był karany a ostatnio wywołany został ze Lwowa na 10 lat. Nie wiele sobie robił z tego wywołania i w dniu wczorajszym powrócił do Lwowa, został jednak przytrzy- many.

— Stronił od koszar. Przytrzymany został w dniu wczorajszym Jakób Dawid Schüfmüller, z zawodu krawiec, zamieszkały przy ul. Żółkiewskiej 1. 62, który po odbyciu kary jednorocz-

nego więzienia dostawiony został do komisji poborowej.

— Aresztowani w dniu wczoraj- szym. Aresztowany został Kazimierz Szydłowski, liczący 19 lat, pozostają- cy bez zajęcia i zamieszkały w Znie- sieniu, za kradzież legitymacji tram- wajowej na szkodę Tadeusza Ciesiel- skiego — Czesław Hamerski, liczący 16 lat, bez zajęcia i miejsca zamiesz- kania oraz Zbigniew Magierowski, za- mieszkający na Batorówce, obaj przy- trzymani za łupem, pochodzącym z kra- dzieży na szkodę N. Ausvaterowej przy ul. Króla Leszczyńskiego 1. 33.

— W dniu 14 sierpnia może być przerażający upał. Astronomowie słyn- nego obserwatorium amerykańskiego Mount Wilson w Ameryce Północnej odkryli na powierzchni słońca olbrzy- mie plamy, których aktywność w 80 razy przewyższa dotychczas zaobser- wowane plamy.

Astronomowie twierdzą, że kula ziem- ska podlegnie w dniu 14 sierpnia br. bardzo silnym zaburzeniom magne- tycznym, a może nawet straszemu upałowi.

— 9.100 samochodów w ciągu jedne- go dnia wyprodukowały w dniu 19-go czerwca br. zakłady samochodowe For- da. Jest to największa produkcja, jaką dotychczas zdołało osiągnąć jakiegol- wiek przedsiębiorstwo samochodowe na świecie.

— 7.900 dolarów za jednego dolara. Przy sprzedaży zbiorów znanego kole- kcjонера z Nowego Jorku, doktora Alfreda Lawrence, za 1 złotego dolara z roku 1849, wybitego przez Massa- chusetts and California Co., zapłacono 7.900 dolarów.

— Pani Hoover — doktorem filozofii. Żona prezydenta Stanów Zjednoczo- nych, pani Hooverowa z okazji pięć- dziesięciolecia uniwersytetu w Radcliffe otrzymała od senatu tej uczelni tytuł honorowego doktora filozofii.

WYKOLEJENIE SIĘ WAGONU.

Kołomyja. (Tel. wł.). Na dworcu tu- tejszym, wjeżdżający onegdaj pociąg nr. 379 zderzył się z grupą wozów, pozostających na torze. Skutkiem zde- rzenia wykoleił się jeden z wagonów należący do tej grupy. Uszkodzeń w ludziach nie było, natomiast uszkodzo- ny został parowóz pociągu i trzy sto- jące na torze wagony. Wykolejony wa- gon podniesiono po upływie dwóch go- dzin. Przerwy w ruchu nie było.

ZGINĘŁA POD KOŁAMI POCIĄGU.

Tłumacz. (Tel. wł.). W pobliżu tu- tejszej stacji pociąg nr. 3253, zdążają- cy z Pałahicz, przejechał na przejeź- dzie nieznana kobietę. Po zatrzymaniu pociągu wyciągnięto zwłoki z pod parowozu i pozostawiono na miejscu do przybycia komisji. O wypadku za- wiadomiono miejscowe władze.

ROZSZERZALI WYWROTOWE HASŁA.

Stanisławów. (Tel. wł.). Pod zarzu- tem odbijania na murach miasta zapo- mocą szablonów hasel antypaństwo- wych aresztowała policja Annę Roma- niuk, liczącą 19 lat i Józefa Kwoczke liczącego 20 lat, zamieszkałych w Sta- nisławowie.

WYPADEK SAMOLOTOWY.

Stanisławów. (Tel. wł.). Na lotni- sku na Dąbrowie wylądowały onegdaj dwa samoloty pułku lotniczego ze Lwowa. Kiedy jeden ze samolotów startował następnie do wzlotu, wje- czał do rowu, skutkiem czego uległ u- szkodzeniu. W szczególności uległo zniszczeniu podwozie i skrzydła.

SZEWC — FAŁSZERZEM BANKNO- TÓW.

Horodenka. (Tel. wł.). W dniu wczoraj- szym przytrzymany został na targu w Horodence Mikołaj Tomaszewski, z zawodu szewc, zamieszkały w Głu- szkowie, w tutejszym powiecie, — w chwili, gdy puszczał w obieg fałszy- wy banknot 10-złotowy. W czasie re- wizji osobistej znaleziono u wymienio- nego jeszcze jeden fałszyfikat a w mie- szkaniu jeden naszkicowany fałszyfikat, przygotowany do wypełnienia, ponad- to ołówki, kredki i farby, które mi Tomaszewski posługiwał się przy podra- bianiu fałszyfikatów. Tomaszewski zo- stał aresztowany i przekazany wła- dzom sądowym.

WYPADEK SAMOCHODOWY POD PECZENIZYNYM.

Halicz. (Tel. wł.). Szofer Kazimierz Czorninger z Peczenizyna prowadząc samochód osobowy Nr. St. 15 Pr. na skrócie drogi w Haliczu przy wymi- aniu furi najechał na słup telegrafi- czny, skutkiem czego samochód prze- wrócił się. Inż. Roman Kepsz i dyrek- tor rafinerii Ludwik Keller ze Lwowa, którzy jechali tym samochodem, nie odnieśli żadnych uszkodzeń.

POŻAR W CEGIELNI „PEZETU”

Stanisławów. (Tel. wł.). Z przyczyny narazie nieustalonej wybuchł wczoraj pożar w cegielni „Pezetu” pod Stani- sławowem. Pastwą płomieni padła część dachu. Szkodą nieznaczną.

WŁAMYWACZ POSTRZELONY PRZEZ POSTERUNKOWEGO.

Stryj. (Tel. wł.). Wczorajszej nocy, na gorącym uczynku kradzieży mieszkaniowej w Stryju przytrzymany zo- stał Leon Mazurozak, zamieszkały w Bolechowcu. W chwili doprowadzenia do komisariatu policyjnego Mazurozak rzucił się do ucieczki, a gdy na wezwa- nie posterunkowego nie zatrzymał się, posterunkowy strzelił i zranił go w no- gę. Rannego włamywacza przewiezio- no do miejscowego szpitala.

Paryżanka — wzór gospodyni.

Gdy mowa o Paryżance, przed oczyma naszymi staje elegancka sylwetka, modniś, w sukni najnowszego kroju, istota, która nic nie robi, myśląc tylko o strojach, pięknych kapeluszach itp. Dzieje się tak dlatego, że z pojęciem Paryża, stolicy mody, mimowoli wiążemy pojęcia szyku, elegancji i wykwinu.

Tymczasem Paryżanka — to rozumna kobieta, obdarzona zdolnością przebijania się przez życie, istota, stanowiąca duszę i ośrodek swego domu.

Wstaje najwcześniej ze wszystkich, kładzie się najpóźniej, pracuje, zabiega i niezmordowanie troszczy się o dobro męża i dzieci. Wprawdzie wielką jej zaletą stanowi to, że potrafi z nieporównywanym gustem, z pomocą kilku zręcznych szczegółów, nadać każdej swojej sukni, choćby najstarszej, ów odrębny szyk, na który niema innego trafniejszego określenia nad francuski wyraz „cachet” i dlatego nie próbujemy go nawet tłumaczyć.

Drugą niesłychanie ważną zaletą Paryżanki jest, że potrafi o siódmej zrana wyglądać równie ponętne, jak o dzieśnatej wieczorem.

Nie przeszkadza jej to wcale pracować umiejętnie i wydajnie.

Paryżanka jest pracownica znana ze swej sumiennosci, a pracę swą wykonuje z ogromną pogodą i uprzejmością.

Największą jednak jej zaletą, która przyciąga jej muszą kobiety innych miast i krajów, upatrywać trzeba w okoliczności, że Paryżanka z godnem uznania uczuciem koleżeństwa i solidarności kobiecej, pozwala kobietom całego świata korzystać z jej gustownych pomysłów stroju.

Pokazy mód w salonach pierwszorzędných magazynów krawieckich, tak zwane pokazy „haute couture”, należą do najciekawszych widowisk, jakie wyobrazić sobie można. Nazwy ulic, na których mieszczą się te światowej sławy magazyny, są popularne na całym świecie.

Tam więc znajdują się owe miejsca, gdzie cztery razy do roku, w zależności od tak zwanych sezonów, a właściwie pół roku, moda dyktuje przepisy, do których stosują się panie we wszystkich cywilizowanych krajach świata.

Wrażenie, jakie wywołuje się z podobnego pokazu mód, jest naprawdę wielką przyjemnością. Modele, tj. świeżo wykonane pomysły, nad którymi długo biedziły się głowy genialnych artystów fachu krawieckiego, zostają demonstrowane przez manekiny kobiety urodziwe o wzorowej budowie i postaci.

I tutaj, przy wyborze sukni, wydają się wyraźnie wzorowy gust Paryżanki, gdyż nigdy ślepo nie pójdzie za nakazem mody, a uwzględni indywidualne własne potrzeby. Nie zobaczymy więc Paryżanki w zanadto krótkiej sukni, o ile budowa jej nóg nie jest nieskazitelna. Potrafi unikać noszenia sukni z wysokim stanem, jeśli to nie odpowiada jej figurze. Uwzględnienie tych drobnych szczegółów przez pojedyncze osoby składa się właśnie na ów jednolity obraz elegancji, jakim uderza Paryż.

W końcu należy wspomnieć jeszcze o jednym zjawisku, które charakteryzuje ustosunkowanie się Paryżanki do mody. Gdy u nas każda z pań dba o to, by model nie został „powtórzony”, tj. niezrobiony dla kogo innego, prócz niej samej, Paryżanka nawet myśl nie przyjdzie stawiać podobne ograniczenia. Wie aż nadto dobrze, że moda jest własnością ogółu, a nie pojedynczej osoby i nie czuje się nigdy dotknięta, widząc podobną do swojej suknię na innej osobie. Przeciwnie, nawet lubi otaczać się dobrze ubranymi kobietami w przeciwieństwie do niektórych pań naszych, które lubią sobie stwarzać sztuczne a tanie tło ze źle ubranych „przyjaciółek”.

Burza spowodowała w województwie stanisławowskim znaczne szkody.

CZTERY OSOBY UTONĘŁY W CHARLOWEJ.

Stanisławów. (Tel. wł.) W dniu 7 bm. wieczorem przeciągnęła nad niektórymi powiatami województwa stanisławowskiego ogromna nawałnica deszczowa, która poczyniła znaczne szkody w plonach i w zbiorach tegorocznych i pociągnęła za sobą nawet cztery życia ludzkie.

WYLEW BYSTRZYCY.

Miedzy innymi przepływająca przez wieś Wołczyniec, w powiecie stanisławowskim, Bystrzyca osiągnęła 3 i pół mtr. ponad stan normalny i zalała częściowo położone nad brzegiem pola.

WIEŚ JAMNICA POD WODĄ.

Przepływająca przez gminę Pawełcze i Jamnicę, również w powiecie stanisławowskim, potok Pawełka przybrał 3 i pół m. ponad stan normalny, skutkiem czego znaczna część Jamnicy została zalana wodą, przyczem w niektórych budynkach woda osiągnęła półtora mtr. wysokości. Wylew potoku zniszczył zupełnie wszystkie jarzyny w ogrodach i sadach, plony zaś na przyległych polach jak ziemniaki, kukurydza, dalej owies i koniczyna, zostały zamulone lub zupełnie wyrwane. Ponadto wezbrana woda uniosła przygotowany we wsi budulec. Pastwą wody padła wielka ilość drobiu.

MOST W PAWELCZU ZERWANY.

W gminie Pawełczu woda zerwała most na drodze, wiodącej ze Stanisławowa do Kałusza.

WIELKIE SZKODY W OKOLICY RAFAJŁOWEJ I PASIECZNEJ.

W powiecie nadwórniańskim w oko-

licy Rafajłowej i Pasiecznej woda w Bystrzycy podniosła się o 2 mtr. ponad stan normalny. W Bitkowie na potoku Maniawa woda zerwała most, skutkiem czego komunikacja między Bitkowem a Nadwórnią została przerwana.

KOMUNIKACJA POD JAMNĄ PRZERWANA.

W Jamnej woda naniosła na szosę na przestrzeni kilkudziesięciu metrów ogromne kamienie, skutkiem czego komunikacja została chwilowo przerwana.

WYLEW CZEREMOSZU.

W powiecie śniatyńskim rzeka Czeremosz wezbrała około 2 i pół mtr. ponad stan normalny, zalewając przyległe pola i ogrody. Ponadto przeciągająca burza gradowa zniszczyła plony i plantacje tytoniowe w wysokości około 50 proc.

SOŁOTWINA POD WODĄ.

W powiecie bohorodczańskim w okolicy Porohów i Sołotwiny woda w Bystrzycy dochodziła do 3 i pół mtr. wysokości ponad stan normalny, skutkiem czego miasteczko Sołotwina zostało zalane wodą, która płynęła w wysokości pół metra ulicami miasteczka.

We wsi Charłowej zatonęły w wezbranej wodzie cztery osoby, t. j. dwaj mężczyźni, kobieta i dziecko.

W Maniawie woda uniosła kilkanaście sztuk bydła oraz 100 m sześć. kłóców z tartaku firmy Kleinmanna.

W Posieczu woda zabrała budynek, w którym mieściła się kooperatywa ruska i dwie stajnie.

Niedokładność zmysłów ludzkich niebezpieczeństwem lotnika.

Lista strat lotników dosięga już dzisiaj kilku tysięcy ofiar. W większości wypadków przyczyna tragicznego końca nie jest znana; wiadomość o niej wraz z ciałami największych współczesnych bohaterów, zabiera mogiła. Mamy jednak dane, aby móc pewnie wnioski o przyczynach tych katastrof wysnuć.

Jedną z istotnych przyczyn jest ta, że człowiek nie jest urodzony do latania. Trzeba wielu bowiem doświadczeń, aby inteligencja ludzka mogła znaleźć środki na przewyższenie tego zasadniczego braku.

Najważniejszym zmysłem, koniecznym do latania, jest tzw. zmysł równowagi. Zmysł ten, jak wiadomo, jest umiejscowiony w kanałach półkolistych ucha, jednak jest on bardzo słabo rozwinięty.

O położeniu w przestrzeni, więc i o równowadze sądzący z danych, które nam daje wzrok; z zamkniętymi oczami, jeżeli do tego stracimy grunt pod nogami, nie określimy naszego położenia w przestrzeni.

Sprawa przedstawia się już zupełnie źle, jeżeli człowiek się znajduje pod działaniem siły odśrodkowej, gdyż wtedy działanie zmysłu równowagi zupełnie zostaje usunięte, gdy więc np. kręcimy się szybko w kółko.

Lotnik więc, czyniący swym aparatem skręty i nie widzący ziemi, nie może najzupełniej liczyć na swe zmysły, jeżeli chodzi o utrzymanie poziomego położenia maszyny.

Stąd też największym wrogiem lotnika jest mgła. Leci on wśród mgły, nie mając żadnego punktu oparcia dla

wzroku i musi ufać tylko jednemu — wskazówce na małym przyrządzie dla określenia równowagi, która decyduje o jego losie. I tu potrzeba hartu i woli, aby zawierzyć swój byt martwemu przyrządowi!

Wszelkie poddanie się złudnym wrażeniom swego zmysłu równowagi musi doprowadzić do katastrofy. Lotnik, który zaufa wrażeniu, że aparat przechylił się, bądź że spada i zaczyna gwałtownie korygować zupełnie prawidłowy lot, kończy katastrofą.

Jedną z okoliczności, które sprzyjały lotowi wielkiego zwycięzcy powietrza Lindberga było to, że leciał on w aparacie zupełnie „ślepy”, mającym jedynie peryskop dla orientacji w razie potrzeby. Przed oczami lotnika umieszczona była bezpośrednio strzałka przyrządu dla równowagi i ona była mu wszystkim, i nocą i we dnie, i wśród mgły i w przestrzeniach słonecznych.

Należyta sprawność fizjologiczna i psychiczna lotnika są warunkami jego powodzenia. Zdaje się być pewnem, że katastrofy pilotów, w pierwszych latach wojny, w 80—90 proc. były zależne od braków ich we wspomnianym zakresie. Gdy zwrócono uwagę na tę okoliczność, procent katastrof znacznie zmalał.

Dzisiejszy kandydat na lotnika poddany zostaje licznym próbom, które muszą stwierdzić należyty stan jego władz zmysłowych i właściwości psychicznych. Doskonały słuch, szybkość orientacji wzrokowej, dokładność spostrzeżeń wzrokowych — oto konieczne warunki. Liczne ćwiczenia w zakresie orientowania się w przestrzeni, bez u-

życia wzroku, doprowadzają do pewnego nawyku w używaniu swego zmysłu równowagi.

Trzeba tu jeszcze dodać, że lotnik musi posiadać określone warunki w zakresie ogólnego stanu zdrowotnego. Z dawionym reumatyzm stanowi niebezpieczeństwo dla lotnika, gdyż połączony jest on często z osłabieniem serca; na znacznych wysokościach, wobec zmniejszenia się ilości tlenu w powietrzu, może być przyczyną katastrofy.

Malaria, choćby zaleczona, również dyskwalifikuje lotnika, gdyż przy znaczniejszym się jego wzniesieniu, wobec dużych strat ciepła, może nastąpić nawrót tej choroby.

Do tego wszystkiego dodać musimy: należyta, niezbyt wielką wagę, wiek nieprzekraczający okresu pełnej sprawności organizmu. Będzie to duży kompleks warunków, które dopiero w sumie gwarantują powodzenie w przedsięwzięciach lotniczych.

Zwycięstwo więc człowieka nad powietrzem, to nie tylko zwycięstwo jego technicznych uzdolnień, ale w pełni też zwycięstwo jego sił duchowych, tak zależnych od sił fizycznych. Erbe.

Radjofon.

Niedziela, 11 sierpnia.

Warszawa. (1411) Godz. 15: Muzyka płyt gramofonowych. — 17: Koncert popularny Filharmonii warszawskiej. — 18.35: „Jak wyglądała pracownia alchemiczna?” wygl. inż. J. Alichniewicz. — 20.30: Koncert popularny z Doliny szwajcarskiej. — 22.45: Muzyka taneczna z dancingu „Oaza”.

Kraków. (312) 19.10: „Miłość we współczesnej poezji polskiej” wygl. red. Z. Drohocki.

Poznań. (334) 19: Koncert popołudniowy. — 20.05: Akademia niemiecka. — 23: Muzyka taneczna z pałacu dancinowego Muchy i Ski.

Katowice. (408) 17: Koncert popularny z udziałem Kopciuszewskiego.

Wilno. (385) 19.25: Kukulka wileńska. — 20.05: Słuchowisko pogodne.

Mediolan. (501) 20.30: „Pajace” opera Leoncavalla.

Rzym. (441) 21: „Faust” opera Gounoda.

Leningrad. (1000) 19.30: Koncert orkiestry filharmonicznej.

Wiedeń. (516) 11: Koncert wiedeńskiej orkiestry symfonicznej.

Berlin. (418) 12: Transmisja z Reichstagu: akademja narodowa. — 20: Transmisja z opery państwowej.

Poniedziałek, 12 sierpnia.

Warszawa 1411). — 12.05 i 16.40: Muzyka płyt gramofonowych. — 18.00 Transmisja muzyki tanecznej z „Gastronomii”. — 20.30: Koncert popularny.

Kraków (312). — 20.05: „Klimat, fauna i flora Brazylii” — wygl. prof. dr. O. Buiwid. — 22.45: Muzyka taneczna z restauracji „Pavillon”.

Poznań (334). — 18.00: Koncert muzyki kameralnej. — 18.55: Nadprogram w wykonaniu artystów Teatru Nowego.

Katowice (408). — 18.00: Słuchowisko dla dzieci i młodzieży. — 20.00: „Z panteonu rycerskiego ducha od Warszawy do Wiednia” — wygl. R. Sumowski.

Wilno (385). — 12.05: Poranek popularny. — 19.00: Audycja dla dzieci. — 19.25: „Lato w poezji polskiej” — wykona Zespół dram. Rozgłośni wileńskiej.

Gdańsk (453). — 21.15: Wieczór jednoaktówek.

Praga (487). — 20.00: Koncert poświęcony L. Janacekowi.

Bruksela (509). — 22.00: Transmisja koncertu z Domu zdrojowego w Ostendzie.

Mediolan (501). — 20.30. Transmisja operetki.

Rozbudowa ulic i placów we Lwowie.

IDZIEMY KU LEPSZEMU. — AMBICJA ZARZĄDU MIASTA. — RUCH W CAŁYM MIEŚCIE. — POCZĄTEK KORSZA OBWODOWEGO. — BĘDĄ ULICE ASFALTOWANE, ALE W ROKU PRZYSZŁYM.

Płata Achillesowa naszego miasta są bruki i chodniki. Wadliwie od początku założone, zniszczone przez wędrowkę wojsk w czasie wojny, nie naprawiane od lat szeregu bruki nasze są przyczyną, że utrzymanie czystości w mieście natrafia na wielkie trudności. Na stan bruków zwrócił już uwagę dawniej kom. Strzelecki, który z własną energią, zapoczątkował prace w tym kierunku, obecny zaś zarząd miasta również nie zaniedbuje tej sprawy, choć finanse miasta są nie świetne. W r. b. przeznaczono na ten cel w budżecie 2,800.000 zł. i zarząd stara się do jesieni kwotę tę wyzerpać i ukończyć najpilniejsze roboty.

Komisarz rządu dr. Nadolski przebrał swój urlop i w dniu 1 bm. przyjechał do Lwowa, aby kilka dni poświęcić budowie ulic. W tym celu wraz z zastępcami kom. drem Obmińskim, r. Frankowskim i kierownikiem wydziału drogowego inż. Pelczarskim objeżdżał całe miasto informując się o postępie robót i udzielając wskazówek. Zast. kom. dr. Obmiński, który urlop spędza częściowo we Lwowie, również kilka godzin dziennie poświęca sprawie rozbudowy ulic.

Dziś w różnych stronach miasta wznoszą się góry kostek brukowych i płyt które w niedługim czasie pokryją ulice nadając im europejską szatę. Niektóre ulice już uporządkowano i obecnie zakłada się tam skwery, a w jesieni zasadzi się nowe drzewka.

I tak dokończono brukowania ulicy Piekarskiej do pl. Bernardyńskiego, uporządkowano ul. Miłkowskiego, Kłopotowicza i Asnyka, gdzie urządzono skwery, a w rozbudowie jest ul. Serbska i uporządkowanie pl. Bernardyńskiego który będzie nieco podniesiony i przyczyni się do pięknego wyglądu tej strony miasta. Wyszutrowano i wysmołowano jezdnię na ul. Jabłonońskich, w ten sam sposób wywalcowano i poprawiono, jakoteż wysmołowano gościniec Stryjski, umożliwiając wywiezki do boisk i za rogatkę Stryjską. W roku bieżącym rozpoczęto budowę i urządzenie ulicy „Własnej Strzechy” która będzie należała do najpiękniejszych ulic spacerowych prowadzących od ul. Poniatowskiego do t. zw. Nowego Lwowa. Ulica będzie zaopatrzona w skwery i szerokie chodniki. W budowie znajduje się również ul. Pelczyńska od strony pl. św. Zofii, gdzie równocześnie układa się szyny tramwajowe. Ulica ta będzie urządzona w przeciągu dwóch miesięcy. I w ten sposób spełnia się życzenia mieszkańców tej dzielnicy uzyskania najbliższego połączenia z dworcem.

Spełniły się również życzenia mieszkańców ul. Dumin Borkowskich, gdzie ukończono budowę jezdni z trwałego kamienia bazaltowego, a obecnie urządza się tam chodniki płytowe i skwery. W budowie jest również ul. Gipsowa. Zarząd miasta nie spuszcza również z opieki ul. Zadwórzeńskiej, Lwowskich Dzieci i Kętrzyńskiej, które domagają się rekonstrukcji. Niestety w tym roku zarząd miasta będzie mógł przystąpić jedynie do naprawy ul. Kętrzyńskiej.

Celem odciążenia ruchu kołowego z dworca, zarząd miasta przystąpił do rekonstrukcji ul. Kubasiewicza, w którą skierowany zostanie częściowo ruch kołowy z dworca.

Ukończono w tym roku budowę chodników po lewej stronie ul. Gródeckiej od ul. Działyńskich do rogatki.

W budowie znajduje się ul. Leona Sapiehy od Zakładu św. Teresy. Ulica

ta będzie wykonana do Targów Wschodnich. Ta część budowy przedstawia wiele trudności z powodu wykończonych niedawno kanałów. Przystąpiono również do ostatecznego urządzenia ul. Szumlańskich. W ulicy Mickiewicza od kawiarni „Warszawa” buduje się chodniki, a po założeniu skwerów, przywróci się tej ulicy należyty jej wygląd. Przed cerkwią św. Józefa urządzone będą skwery i klomby kwiatowe.

Zupełnie inną szatę otrzyma ul. Hetmańska. Cała ulica wyłożona zostanie drobnymi kostkami bazaltowymi, na podkładzie betonowym. Chodnik będzie rozszerzony a wskutek celowego urządzenia jezdni Wały hetmańskie zostaną rozszerzone, skwery powiększone.

Również przebudowana zostanie dalsza część ul. Legionów do pl. Gołuchowskich.

Urządzono również ul. Lwowską do rogatki Zamarstynowskiej ułatwiając dojazd do Brzuchowic.

Przed kilku dniami przystąpiono do przebudowy ulicy Łyczakowskiej, gdzie roboty do kościoła św. Antoniego będą ukończone jeszcze w tym roku.

Celem odciążenia ruchu na rogu ul. Łyczakowskiej i Czarnieckiego, na prośbę komisarsza rządu dra. Nadolskiego, ma być ulica Łyczakowska rozszerzona w ten sposób że usunie się szpecące tę część miasta mury obok kościoła Kłarysek, przez co odsłoni się budynek urzędu skarbowego, a istniejący tam skwer zostanie znacznie rozszerzony. W ten sposób ruch kołowy i automobilowy skieruje się na lewo i uniknie się tak częstych dziś karambolży z wozami tramwajowymi.

Bardzo pięknie przedstawia się obecnie górna część ul. Łyczakowskiej od kościoła św. Piotra i Pawła do rogatki. Po lewej stronie urządzono już piękne skwery. Po prawej zarząd miasta przystąpi do ułożenia skwerów po usunięciu szyn tramwajowych w stronę jezdni.

Uporządkowano również plac przed kościołem Dominikańskim, a w najbliższym czasie przerobione zostaną skwery za cerkwią Wołoską.

Skwery te będą dostosowane do znajdujących się tam zabytków naszego miasta Arsenali i Zbrojowni.

W budowie znajduje się droga Pasieczna koło rogatki Łyczakowskiej, która wyłożona zostanie trwałym brukiem. Przez budowę tej drogi miasto zaspokoi potrzeby mieszkańców Pasierek, którzy przynależąc do miasta, ponoszą wszelkie ciężary miejskie, a nie mieli dogodnego połączenia ze Lwowem. Droga ta łączyć będzie ulicę Łyczakowską z Zieloną i stanie się częścią projektowanego korsa obwodowego. Przez budowę tej drogi powiększy się wartość kompleksów gruntów miejskich w tej stronie. Jak wiadomo, miasto posiada w tych stronach około 90 morgów gruntu, nadającego się pod budowę. Ze względu na zdrowotność tej okolicy spodziewać się należy, że rozpoczęty już tam ruch budowlany znacznie się wzmoże.

W końcu rozpoczęto przebudowę ulicy Chorażczyzny, gdzie będzie ułożony bruk bazaltowy na podkładzie betonowym. Ulica ta uporządkowana będzie do połowy tego miesiąca, poczem zarząd miasta przystąpi do rozbudowy ulicy Zimorowicza Sokoła, Mateckiego, Koralmickiej i Rutowskiego.

W czasie swego pobytu we Lwowie, komisarz rządu pertraktował z

amerykańskim Towarzystwem budowy dróg asfaltowych „Warrent Bitumlitic” w sprawie pokrycia niektórych ulic sztucznym asfaltem pochodzenia meksykańskiego. Pod rozważę wzięto ulice leżące między ulicą Zie-

loną a Łyczakowską, łącznie z ulicą Piłarów, których równy teren nada się do bruku asfaltowego. Towarzystwo to miało przystąpić już w tym roku do pokrycia asfaltem 30.000 m. kwadr. ulic, jednakowoż ze względów technicznych, musiano sprawę odroczyć do następnego roku. Przygotowania jednak wszelkie poczyniono, tak, że już w przyszłym roku wielka część ulic otrzyma jezdnię asfaltową.

Początek zrobiony. Spodziewać się należy, że praca nad rozbudową ulic w mieście pójdzie nadal w tym tempie i Lwów pozbedzie się tradycyjnego błota, które nieraz wobec obcych wywoływało rumieniec wstydu na twarzach mieszkańców miasta.

==□==

Zycie gospodarcze.

TYGODNIOWY PRZEGLĄD GIEŁDOWY.

Lwów, 10 sierpnia.

Na rynku dewizowym prawie zupełny zastój w obrotach. Kurs dolara około zł. 8.88, przy częściowo niedostatecznej podaży.

Giełda akcyjna pozostaje nadal pod znakiem ferii letnich. Ruch bardzo skromny w kilku tylko papierach. Kursy ulegają nieznaczny wahaniom. Popytu na akcje niekotowane jak Jaworzno, Gazy Zachodnie, Olkusz, Lesienice i t. d. niema w zupełności.

Podobnie też brak zainteresowania papierami procentowymi, zaś z papierów państwowych kupowane są w niewielkiej ilości: dolarówka i pożyczka inwestycyjna. Usposobienie naogół bez ochoty. — Na giełdzie zbożowej zapanowała się ostatnio tendencja ku lekkiejwyżce, zwłaszcza w zbożach chlebowych, których podaż nie pokrywała zapotrzebowania. W związku z podrożeniem żyta o około 2 zł. na 100 kg., podrożała mąka żytnia z 40 zł. na 45.

Poszukiwano ponadto rzepak (ex 1929) i jęczmienia przemiałowy i otręby.

Duże transakcje zanotowano kończyńską białą. Za pszenicę tegorocznego zbioru płacono około zł. 45, loco stacja załadowania.

Usposobienie ożywione. E. F.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 10 sierpnia (Tel. wł.) — Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8'88.35.

Za rubla złotego żądano 4'60 i pół, płaconoby 4'60 i jedna czwarta.

Ogólne obroty dewizami małe. Obroty akcjami również małe.

GIEŁDA POZNAŃSKA.

Warszawa, 10 sierpnia (Tel. wł.) — Bank Spółek Zarobkowych 78'50, Hartwig Kantorowicz 78'00, Centrala rolników 95'00.

Kursy lwowskiej giełdy zbożowej.

za 100 kg. loco stacja nadawania (paritas 200 km)	złoty	
	od	do
pszenica dworska ex 1928	43'50	44'50
żyto ex 1928	25'75	26'25
jęczmień browarowy	—	—
przemiałowy	22'25	23'25
pastewny	—	—
owies małop. ex 1928	20'50	21'—
kukurudza	26'50	27'50
ziemniaki przemysł.	—	—
fasola biała	—	—
kolorowa	—	—
krasna	—	—
groch 1/2 Victoria	53'25	57'25
pełny	38'—	40'50
bobik	30'—	31'—
wyka czarna	37'25	38'25
szara	34'50	35'50
siano słodkie pras.	6'—	7'—
słoma prasowana	4'—	5'—
hreczka	28'50	29'50
len	—	—
łubin niebieski	—	—
rzepak ozimy ex 1929	61'—	62'50
otręby żytnie	16'25	16'75
pszenne	17'25	17'75
kasza hreczana 50% pol.	55'75	57'75
jaglana	—	—
jęczmienna	42'—	43'—
pecał	40'—	41'—
proso krap.	—	—
makuchy lneane	41'—	42'—
mak niebieski	130'—	140'—
siwy	110'—	120'—
kończyna czerw. natur.	—	—
za 100 kg. loco wagon Lwów	od	do
pszenica dworska ex 1928	46'—	47'—
żyto ex 1928	28'25	28'75
jęczmień przemysł.	24'50	25'50
owies małop. ex 1928	23'—	23'50
mąka pszenna 65%	74'—	77'—
żytnia 70%	—	45'—
otręby żytnie	16'75	17'25
pszenne	17'75	18'52

Z giełdy lwowskiej.

Dywidenda w złotych	Wartość nomin. w złotych	Kursy szacunkowe z 31/12 1928	Akcje kołowane	W czasie od 5/8—10/8 br.	
				Kurs najniższy	Kurs najwyższy
10'—	100'—	110'50	Bank Hipoteczny	—	—
—	100'—	105'50	Bank Przemysłowy	—	—
16'—	100'—	183'—	Bank Polski	—	—
13'50	100'—	224'—	Browary	—	—
—	—	44'—	Cegielski	—	—
16'—	100'—	235'—	Chodorów	133'—	134'—
3'—	100'—	72'50	Chybie	—	—
—	—	100'50	Lokomotywy	—	—
4'—	20'—	32'50	Gazolina	23'—	23'25
2'—	10'—	28'25	Gazy wschodnie	20'25	20'85
—	—	3'—	Karpalit	—	—
8'—	100'—	105'—	Oikos	—	—
2'50	25'—	28'50	Parowozy	—	—
—	25'—	5'25	Pezet	—	—
—	25'—	6'—	Pocisk	—	—
—	50'—	165'—	Siersza górnicza	—	—
0.30	1'—	3'50	Superfosfat	—	—
0.20	—	0'11	Tepege	—	—
2'—	25'—	21'75	Tesp	—	132'—
10'—	100'—	142'—	Zieleniewski	—	—
—	5 dol.	106'—	5% pożyczka dolarowa	65'75	66'—
—	100'—	110'—	4% pożyczka inwestycyjna	—	114'50
			Akcje niekotowane		
			Elektrosan	—	—
			Foresta	—	—
			Gazy zachodnie	—	—
			Jaworzno	—	—
			Len	—	—
			Lesienice	—	—
			Olkusz	4'25	4'50
			Polski przemysł naftowy	—	—
			Przeworsk	—	—
			Radziwiłł	—	—
			Schön	—	—

Poradnik fotograficzny.

Papiery wykopiowujące

Sporządzanie odbitek z negatywów odbywać się może już to w świetle dziennym, już to w sztucznym. W pierwszym wypadku obraz pojawia się od razu pod działaniem światła, w drugim zaś nie widać nic na papierze po naświetleniu, a dopiero w czasie wywoływania obraz się pojawia.

Gdy zwykły papier, przeznaczony do pisania lub do rysowania, powlecemy zapomocą pendzla roztworem 10 proc. azotanu srebrowego (lapisu) i wysuszymy, możemy uzyskiwać na nim odbitki przez podłożenie go pod negatyw i wystawienie na światło dzienne. Czułość takiego papieru na światło jest jednak niewielka, do uzyskania bowiem odbitki wymaga kilku godzin czasu.

Znacznie większą czułość uzyskamy wtedy, gdy papier powlecemy warstwą białka lub żelatyny, a następnie naczulimy ją roztworem azotanu srebrowego. Jeszcze korzystniej jest użyć chlorku lub cytrynianu srebrowego, a to we formie emulsji, czyli zawiesiny.

Sporządzić ją można łatwo w sposób następujący:

Czystą żelatynę kuchenną rozpuszczamy we wodzie ciepłej, aby otrzymać płyn rzadki, zupełnie przejrzysty. Na 100 ccm wody bierzemy 6 g tej żelatyny i dodajemy 2 g soli kuchennej. Papier do pisania lub papier rysunkowy napinamy pluskiewkami na stole i powlekamy go zapomocą pendzla lub zwitka waty ciepłym jeszcze roztworem żelatyny ze solą jak najrównomierniej. Gdy powłoka żelatyny zetnie się na papierze w galarete, zdejmujemy papier ze stołu i wieszamy go do wyschnięcia.

Wszystkie te zabiegi wykonywamy przy świetle dziennym lub sztucznym, niema bowiem jeszcze w roztworze związków światłoczułych. Papier żelatynowany sposobem powyższym da się długo przechować na zapas.

Aby mu nadać wrażliwość na światło, przypinamy go znowu pluskiewkami do stołu i napawamy jego warstwą żelatynową zapomocą pendzla roztworem 3 g azotanu srebrowego w 15 ccm wody, poczem suszymy. Zabiegi te wykonywamy już w świetle sztucznym, gdyż papier jest wrażliwy teraz na światło dzienne. Po wysuszeniu można papier taki przechować przez kilkanaście dni do użytku; gdy zaczyna brunatnieć, jest to już oznaka zepsucia.

Papier znacznie trwalszy (przez kilkanaście miesięcy) wyrabiają fabryki, opatrując go powłoką już to celulozową już to białkową, już to żelatynową lub krochmalową i nadając mu różne nazwy. Sposób zużywania wszystkich tych rodzajów papieru jest w zasadzie jednakowy.

Papier podkłada się pod negatyw w kopioramce i wystawia się ją na światło dzienne, unikając jednak bezpośredniego promienia słonecznych, (któreby przez rozgrzanie warstewki żelatynowej mogły uczynić ją lepka i spowodować przyklejenie się papieru do negatywu).

Co pewien czas zabiera się kopioramkę w miejsce przyćmione i podgląda jej deseczkę zginaną, podważa się róg papieru, aby zobaczyć czy obraz na nim jest już dość wyraźny i ciemny. Gdy jest jeszcze za jasny, wystawiamy znowu kopioramkę na jasne światło, skoro zaś obraz pociemnieje już dostatecznie, należy go utrwalic, aby nadal nie zmieniał się na świetle. Ponieważ zaś podczas utrwalania obraz błędnie i jaśnieje dość znacznie, należy to uwzględnić przy kopiowaniu

i naświetlać papier nieco dłużej, niż wystarczałoby bez utrwalenia.

Do utrwalania obrazu używa się roztworu tiosiarczanu sodowego 1:10, ale bez zakwaszania go pirosiarczanem, utrwalacz kwaśny bowiem, jakiego do płyt się używa, nagryzałby zbyt silnie obrazek srebrowy. W roztworze tiosiarczanu obraz jaśnieje, przyczem barwa jego fioletowo-brunatna zmienia się w ceglasto-czerwonawą. Po wyschnięciu obrazka barwa ta nieco ciemnieje, przechodząc w brunatno-czerwoną, i nie zmienia się już nadal na świetle.

Do większości obrazków, zarówno portretowych jak krajozrazowych, barwa taka może być zupełnie odpowiednia; aby uzyskać inne zabarwienia, czekoladowe lub niebieskawe, należy odbitkę złotować, czyli obraz jej, utworzony ze srebra metalicznego zastąpić obrazem ze złota. Do tego celu są w handlu osobne roztwory lub naboje, zwane kąpielą złotującą-utrwalającą. Prócz tiosiarczanu sodowego zawiera taki roztwór także chlorek złota i inne związki chemiczne; fabryki papierów podają zwykle przepisy na sporządzenie odpowiedniej kąpeli złotująco-utrwalającej.

O wiele dogodniejsze są dla amatora te gatunki papierów dziennych, które już w swej warstewce światłoczułej zawierają odpowiedni zasób złota, wystarczy bowiem tylko utrwalic je po skopiowaniu, aby już otrzymać obrazek w barwie fioletowo-brunatnej. Papiery takie noszą różne nazwy fabryczne (np. Cellofix, Autovir itp.) i są niemal równie trwałe jak zwykłe papieryienne.

Zabiegi z tymi papierami samodzielnymi ograniczają się do wypłukania odbitki w małej ilości wody (zwykle z dodatkiem soli kuchennej) i do utrwalenia jej następnie w roztworze tiosiarczanu.

Trwałość odbitek na wszelkich rodzajach papierów zależy jednak nie tylko od utrwalenia, lecz w równej mierze także od starannego wypłukania ich po utrwaleniu. To też na nic się nie przyda zostawić odbitki przez kilka godzin we wanienice, choćby pełnej wody, lecz należy tę wodę zmieniać kilkakrotnie. Gdy co 5 minut zmienia się wodę na świeżą, po szóstej zmianie wody odbitki są już dostatecznie wypłukane i po wyschnięciu nie będą już blade ani barwy zmieniały.

J. Świątkowski

Sport.

Przed samochodowym wyścigiem tatrzańskim.

W dniu 11 sierpnia odbędzie się trzeci samochodowy Wyścig Tatrzański, rozgrywany w konkurencji międzynarodowej. Organizacja biegu powierzona bywa stale Krakowskiemu Klubowi Automobilowemu. Bieg rozegrany zostanie, jak zwykle, na odcinku szosy Zakopane — Morskie Oko, na dystansie 5 km. Jak dotąd, zgłosili swój udział w wyścigu znani zawodnicy Polski, Austrii, Czechosłowacji i Niemiec. Z Polaków zapisali się już do biegu zeszłoroczny zwycięzca Jan Ripper na Bugatti 1.5 litra, Mycielski (Małopolski Klub Automobilowy) również na Bugattim 1.5 litra, i wreszcie zwycięzca tegorocznego wyścigu łódzkiego, prowadzący dotąd w mistrzostwie Polski — Szwarcstein (KKA) na Bugattim 8 cyl. Z maszyn sportowych — Bogucki (KKA) na Bugattim, Jarnuszkowski (KKA) na Alfie; Romeo, oraz Gerhard (Łódzki Automobilklub) na Voisinie. Poza-

tem sensacją stanowi udział jednej jak dotąd kobiety — brawurowej automobilistki — p. Poznańskiej (Łódzki Automobilklub) na Austro - Daimlerze 3 l. Z kierowców zagranicznych zgłosili się dotąd Zinneberg (Niemcy) na Mercedesie, Weinschenck (Austria) na Tatrze, Hardegg (Austria) na Bugattim, Schmidt (Czechosłowacja) na Amilcarze. Należy zaznaczyć, że zapisy nie są jeszcze zamknięte, to też można się spodziewać udziału wielu jeszcze polskich i zagranicznych kierowców, z mistrzem Polski Liefeldtem na czele. Również startować będą zapewne Zawidowski i Potocki, zwycięzca Raidu Międzynarodowego. Z pań spodziewany jest udział p. Tarnowskiej, która brała udział w wyścigu górskim na Krzyżowej. Na trasie wybudowana została specjalna trybuna dla widzów, obliczona na przeszło 2000 osób.

==□==

Spotkanie polskich pływaków.

MECZ Z AUSTRIĄ I TRÓJMECZ SŁOWIAŃSKI.

Najbliższymi spotkaniami, które czekają polskich pływaków, będzie mecz z Austrią w dniu 11 sierpnia w Krakowie i doroczny trójmecz słowiański Czechosłowacja, Jugosławia i Polska, który odbędzie się w roku bieżącym w Warszawie w dniach 17 i 18 sierpnia. Drużyna Waterpolo na mecz z Austrią przedstawia się jak następuje: Porajski (Makabi, Kraków); Kratochwila (AZS Warszawa); Söldinger (Makabi, Kraków); Trytko (Cracovia); Braciejowski (Hakoah, Bielsko); Ritterman II. i Schoenfeld (Makabi, Kraków). Gdyby Kratochwila nie mógł brać udziału, miejsce jego zajęłby Sienkowski (Cracovia).

W trójmecz Polski reprezentować będą następujący zawodnicy: 100 m. styl dowolny — Bocheński i Schreihman; 400 m.

styl dowolny — Bocheński i Kot; 1500 m.: Bocheński i Kot; sztafeta 4x200 m.: Bocheński, Kot, Schreihman, Kratochwila (rez. Kuncewicz i Matysiak); 200 m. styl klasyczny — Jurkowski i Kaniewski; 100 m. na wznak: Karliczek i Schoenfeld; skoki z trampoliny; Maerz i Sienkowski; skoki wieżowe: Maerz i Remiszewski; panie: 100 m. styl dowolny — Nowakówna, Iżycka; 400 m. styl dowolny: Kajzerówna i Mellerówna; 200 m. styl klasyczny — Reicherówna i Kajzerówna; 100 m. na wznak — Nowakówna i Kajzerówna; sztafeta 4x100 m.: Iżycka, Nowakówna, Tomaszewska i Schoenfeldówna; skoki z trampoliny: Schnatzkówna i Schlesingerówna; skoki wieżowe: Kowalewska i Schnatzkówna.

Kronika sportowa.

Dziś. Polonia—Lechia o godz. 10'30 na Pohulance. Finał o mistrz. okręgu lwowskiego. Zawody pływackie Pogoni i Lechii o godz. 11 na Świtez. Czarni—Turyści — zawody ligowe o godz. 16'45 na boisku Carnych. Poprzedzą zawody towarzyskie RKS—Czarni I. B.

W Warszawie grają Warszawianka — Polonia zaś w Krakowie LKS—Wisła, w Katowicach IFC—Ruch.

Program dzisiejszych zawodów pływackich na Świtez: Panie — styl dowolny 50 i 100 m. Styl klasyczny 200 m.; na krzyżach 50 m.

Panowie: Styl dowolny 50 i 100 m. Styl klasyczny 200 m., na krzyżach 100 m.

Chłopcy do lat 18. Styl dowolny 100 m. Styl klasyczny 100 m., na krzyżach 100 m.

Chłopcy do lat 14. Styl dowolny 50 m. Styl klasyczny 50 m., na krzyżach 50 m.

Zgłoszenia na stawie od godz. 10-tej do 10'45. Wstęp na zawody 50 gr.

Mistrz Holandii w Polsce. Mistrz Holan-

dji, Phillips, gra dziś z Wartą, 13 b. m. z Wisłą, 15 b. m. z LKS-em, a 17 b. m. z Legią w Warszawie.

Strzeleckie mistrzostwa świata. W Sztokholmie odbyło się uroczyste otwarcie dorocznych strzeleckich mistrzostw świata przy udziale drużyn USA, Polski, Hiszpanii i Szwecji. Na drugi dzień przybyli jeszcze zawodnicy innych państw i rozpoczęły się zawody, które ukończone będą dopiero 18 b. m.

Mistrzostwa piłkarskie świata. W roku 1930 odbędzie się mistrzostwa świata w piłce nożnej. FIFA na ostatnim zebraniu postanowiła, że o ile ilość drużyn zgłoszonych przekroczy 16, zawody rozgrywane będą systemem pułkowym, o ile zgłoszeń będzie mniej, system będzie punktowy w 4 grupach. Pierwsze rozgrywki rozpoczyna się w połowie lipca 1930 roku w Montevideo. Związek piłkarski Urugwaju zajmuje się organizacją zawodów, biorąc na siebie koszty ich urządzenia.

==□==

♠ SZACHY ♠

Redaguje: Tad. Horak

Nr 7

11 VIII. 1929

L. 22 M. WRÓBEL, Warszawa.

3 nagr. „The Austral”, 1928.

Cz.: Kd5, G.: a8, h2, S: b3, g2 (5).



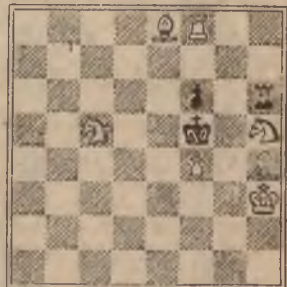
B.: Kc7, He8, We6, S: b2, e4, P: c3, d6 (7).

Mat w 2 posunięciach.

L. 23. G. ERWIN, Szombathely

1. i 2. nagr. ex-aequo „The Austral”

Cz.: Kf5, Wh6, Pf6 (3)



B.: Kh3, Wf8, G:e8, h4, S: c5, h5, Pf4 (7)

Mat w 2 posunięciach.

L. 24. S. S. Lewmann, Moskwa.

1. i 2. nagr. ex-aequo „The Austral”.

B.: Kf8, Hb4, W:g5, h1, Gf4, Ph3 (6)

Cz.: Kh4, Wf3, Gc1, Pa3, d3, h5 (6)

Mat w 2 posunięciach.

Termin nadsyłania rozwiązań do 21-go sierpnia b. r. Zadania na diagramie lub w notacji oraz korespondencję zaopatrywać dopiskiem „Szachy”.

ROZWIĄZANIA ZADAŃ.

L. 12. F. Otto 1. Hb6 — c6 i grozi 2. Hc6 — d5 mat.

1... Wa3—a5; 2. Hc6Xc2 mat.

1... Wa3—d3; 2. c2—e4 mat.

1... Wa3—c3; 2. Wg6—g5 mat.

1... Wf8—e8; 2. Wg6—f6 mat.

1... Gc2—b3; 2. Gao—d3 mat.

1... Gc2—e4; 2. Hc6—d7 mat.

1... Sh6—g4; 2. h3Xg4 mat.

1... Gd2—f4; 2. Sg2—h4 mat.

Niestety! Ładne to zadanie jest nierozwiązane wobec 1... Gd2—c3 bez mata w następnym posunięciu.

L. 13. J. Schiffmann. 1.Gt5—c2! i grozi 2. Hf1Xh1 mat.

1... Kd5—c6+; 2. Gc2—b3 mat.

1... Ha2—b3; 2. Gc2Xb3 mat.

1... Ha2—c4; 2. Hf1Xc4 mat.

1... Gh1—e4; 2. Gc2Xc4 mat.

1... Gh1—g2 (f3); 2. Gf1Xg2 (f3) mat.

Trudny wstęp umożliwiający szachowanie b. króla oraz ładne odmiany są cechą zadań młodego oraz wybitnego rumuńskiego kompozytora.

L. 14. B. Restad i J. Umnoff. 1. Hd5—e4 i grozi 2. He4Xc7 mat.

1... Gc8—e6; 2. He4—d4 mat.

1... c7—e6; 2. He4—f4 mat.

1... e7—e5; 2. He4—g6 mat.

Milutka miniatura!

Traine rozwiązania nadesłali pp. T. Jezierski (12, 13, 14), W. Kuźmiński (12, 13, 14); S. Limbach (12, 13, 14); S. Niedzwiecki (12, 13, 14); P. Nowacki (12, 14); P. Sandberg (12); R. Szumiński (12, 14); R. Taulik (14); „Totus” (12, 13, 14) i K. Zegarski (12, 14). Na wyróżnienie zasługują sumiennie opracowane rozwiązania czterech pierwszych naszych Czytelników.

Partia L. 9.

Grana w turnieju o mistrzostwo Warszawy na 1929 r.

Plonkiem hetmańskim.

B.: A. Blass. Cz.: S. Glocer.

1. d2—d4. Sg8—f6; 2. c2—c4. e7—e6; 3. Sb1—c3, d7—d5; 4. e2—e3, Sb8—d7; 5. Sg1—f3, Gf8—e7; Gf1—d3, 0—0; 7. 0—0, d5Xc4; 8. Gd3Xc4, c7—c5; 9. Hd1—e2, a7—a6; 10. a2—a4, c5Xd4; 11. Sf3Xd4, Hd8—c7; 12. e3—e4, Wf8—d8; 13. Sd4—f3, Sf6—g4; 14. Gc4—a2, Sd7—c5; 15. Sf3Xe5, Sg4Xe5; Gc1—f4, Ge7—d6; 17. Wf1—d1, Se5—c6; 18. e4—e5, Gd6—f8; 19. Sc3—e4, Sc6—d4; 20. He2—g4, He7—c2; 21. Wd1—e1, Kg8—h8; 22. Wa1—c1, Hc2Xa4; 23. Sc4—g5; Hc4—e8; 24. Hg4—h4; h7—h6; 25. Sg5Xf7+, He8Xf7; 26. Hh4Xd8, Sd4—c0; 27. Hd8—h4, Gf8—e7; 28. Hh4—g4, Gc8—d7; 29. We1—d1, Ge7—f8; 30. Ga2—b1.

g7—g5. 31. Gf4—g3. Hf7—g7. 32. h2—h4. Wa8—d8. 33. h4×g5. h6×g5. 34. Hg4—h5+. Kh8—g8. 35. Gb1—a2. Wd8—e8. 36. f2—f4. g5×f4. 37. Gg5×f4. b7—b5. 38. Wd1—d3. Gf8—c5+. 39. Wc1×c5. h6×c5. 40. Wd3—g3. We8—e7. 41. Wg3×g7+. We7×g7. 42. Ga2×e6+. Czarne poddały.

Partia L. 10.

Czarna w turnieju o mistrzostwo Lwowa 1926 r.

Gambit Falkbeera.

B.: S. Limbach. Cz.: Radca Raczek.

1. e2—e4. e7—e5. 2. f2—f4. d7—d5. 3. e4×d5. e5—e4. 4. Sb1—c3. Sg8—f6. 5. Gf1—c4. Gf8—c5. 6. d2—d4. e4×d3 (e. p.);

7. Hd1×d3 0—0. 8. Sg1—e2. Wf8—e8. 9. h2—h3. a7—a6. 10. Gc1—d2. b7—b5. 11. Gc4—b3. g7—g6. 12. 0—0. Sb8—d7. 13. g2—g4. Sd7—b6. 14. g4—f5. Gc5—f5. 15. Hd3—f3. Sf6—e4. 16. Wh1—f1. Se4×d2. 17. Wd1×d2. We8—e3. 18. Hf3—h1 (edyne). We3×h3. 19. Hh1—g2. Gc5—e3. 20. Se2—g3. Hd8—d7. 21. Sc3—e4. Ge3×d2+. 22. Hg2×d2. Gf5×e4. 23. Sg3×e4. Hd7—d8. 24. Se4—f6+. Kg8—g7. 25. Hd2—d4. e7—c5. 26. Hd4—e5. Kg7—f8. 27. Wf1—e1. c5—c4. 28. Sf6—e8. f7—f6 (ostatnia deska ratunku). 29. Se5×f6. Wa8—a7. 30. He5—e6. Wa7—f7. 31. He6—e5+. i Czarne poddały, gdyż grozi mat w 3 pos. lub strata b. hetmana.

Uwagi S. L. Nawet w partii zaznacza

Limbach — przez problemowe zakończenie — iż jest kompozytorem!

PRASA SZACHOWA.

„Świat Szachowy“ Nr. 7. przynosi artykuł Giergielewicza p. t.: „Polski podręcznik gry szachowej z XVIII wieku“, dwie partie Reti'ego z turnieju nowojorskiego oraz dwie jego partie z Daniluszewskim. W dziale zadań znajdujemy prace polskich kompozytorów oraz 6 zadań obcych. Ciekawym ten numer zamykają aktualne wiadomości oraz 12 końcówek Reti'ego wraz rozwiązaniami.

Dział szachowy w „Polsce Zachodniej“ (Katowice) redaguje jedynie oraz rzeczowo

T. Rybiński. W ostatnim dodatku z 2-go sierpnia prócz partii z turnieju o mistrzostwo Niemiec glossowana przez redaktora tegoż działu, znajdujemy zadanie lwowskiego mistrza kompozycji S. Limbacha, poświęcone p. Ro-fau'owi. Rubryka ta należy do najlepszych w Polsce.

WIADOMOŚCI.

Warszawa. Z dwu grup turnieju drugiej kategorii weszli do grupy zwycięzców: Najdorf, Margolin (1-sza grupa) oraz Dobrzański i Sokół (2-ga grupa). Pierwsze i drugie miejsce w grupie zwycięzców zajęli ex-aequo Najdorf i Sokół, a trzecie — czwarte Dobrzański i Margolin.

Zwracamy uwagę na dużą różnicę między wodą miękką a wodą twardą

Wodę twardą

posiadamy u nas w kraju prawie w każdej miejscowości. Zakłady wodociągowe nie są w stanie usunąć z wody pewnych składników mineralnych, powodujących twardość wody.

Tysiące gospodyń znają dobrze nieprzyjemności i poważne straty, jakie wyrządza woda twarda przy gotowaniu, praniu etc.

Dotychczas w tym kierunku nic nie uczyniono, aż wreszcie ukazał się Filtr-Electrolux, który rozwiązał całkowicie tę kwestję.



Electrolux

Wodę miękką

otrzymamy, gdy przepuścimy wodę twardą przez Filtr-Electrolux, absorbujący wapno i pewne składniki mineralne, powodujące jej twardość. Wszelka twarda woda staje się tak miękka i przyjemna w użyciu, jak woda deszczowa.

Woda miękka do prania daje nam oszczędność na czasie i pracy, jak również na środkach do prania, zapewniając nam jednocześnie kilkakrotnie zwiększoną trwałość bielizny.

Woda miękka posiada jeszcze tę zaletę, że gotowane w niej potrawy stają się smaczniejsze i pożywniejsze przy skróconym czasie gotowania. Woda miękka chroni naczynia kuchenne od tworzenia się kamienia wapiennego i tem samem powoduje oszczędność na paliwie.

FILTR DLA DOMOWEGO
UŻYTKU TYP K. I.

ELECTROLUX

Centrala:

WARSZAWA — WYDZIAŁ FILTRÓW

Oddziały:

ODKURZACZE

PROTERKI

WARSZAWA
Krakowskie Przedm. 4.
telefon 25-34.
LWÓW
ul. 3-go Maja 19
telefon 13-12.

ŁÓDŹ
Piotrkowska 53
telefon 44-66. 49-99.
BYDGOSZCZ
Plac Teatralny 3
telefon 12-33.

POZNĄ
Franciszka Ratajczaka 38
telefon 28-93.
KATOWICE
ul. Dyrekcyjna 10
telefon 10-69.

KRAKÓW
Rynek Główny 33
telefon 26-17.
WILNO
ul. Zamkowa 2
telefon 3-35.

KUPNO I SPRZEDAŻ

12 groszy za wyraz

FORTEPIAN znakomity sprzedam tanio. Warunki ulgowy. Kopernika 26 Skleniarski 6847

DLA NOWORODKÓW kompletne wyprawki „SPORT“, plac Halicki 3. 6745

SAMOCHOŁ ciężarowy „Packard“, 3½, do 4 tonowy po generalnym remoncie do sprzedania. Wiadomość Skład węgla, L. Sapiehy 13 (róg ul. Potockiego). 6845

RESTAURACJA

w piętrowym domu murowanym, niedaleko Lwowa — na wsi (w pobliżu niema drugiej) wraz z ogrodem i polem do sprzedania. Pole i ogród do kupna nie obowiązują. Zgłoszenia: Hotel Ziper, Lwów, Rejtana 9, u właściciela restauracji. 6781

BIŻUTERIĘ wszelką, perły, srebro, kupuje po cenie najwyższej. Wł. Buszek, Lwów Akademicka 6. telefon 18-43. 4956

Meble na raty! ceny gotówkowe oraz **MEBLE** tapicerowane własnego wyrobu najtaniej w „DOROTEUM“ Leona Sapiehy 34, tel. 15-01. 6631

ZEGARKI, zegary, budziki, tylko najlepszych fabryk poleca znana od czterdziestu lat z solidności firma Jan Sellenreich, Lwów, plac Mariacki 5. 6622

SAMOCHOŁY okazują, także najnowsze modele najkorzystniej sprzedaje: Automobilowe Biuro Inż. Z. Braun, Tamowskiego 7, tel. 74-98. 6648

FORTEPIAN krzyżowy kupię. Gotówką zaraz plac Nowacki, Piłsudskiego 17. 6712

ORYGINALNE SINGERA maszyny do szycia z kilkuletnią gwarancją poleca okazują Leonard WANKO, Lwów, ul. Krakowska 16. 6907

NAJTANIEJ

koldry, koce materace, poduszki, prześcieradła, poszewki, sienniki poleca **Kazimierz Skibiński**

Lwów, Kopernika 4, — telefon 51-18.

Tylko naprzeciw Szkowrona. 6677

Pensjonatom i zakładom 10% opustu.

ŁÓŻKO kuchenne 13 zł. Siatkowe 40. Skrzynkowe tapicerowane 50. Umywalki 5. Wkładki druciane 27. Materace 3 poduszki 30 zł. Włosienne 75. Olomany gobelinowe 55. Kanapki rozkładane 55. Bufalki rozkładane 45. Łóżko mosiężne 200 złotych. ZAKS, Lindego 6. 6115

KAMIENICA II, piętrowa, komfort, cała wolna, okolica Zielona, cena 15.600 dolarów, wkład 9.000 dolarów. Willa komfort, 4 pokoi i kuchnia, ogród, cała wolna, Listopada, cena 5.500 dolarów. Brzeczowice, willa 7 ubikacji, ogród, cała wolna, obok stacji, 2.400 dolarów. Sprzeda Centralna Agencja, Kopernika 14, II p. 6681

WILLA o 5 pokojach, pokój służbowy, autogaz, obiekt fabryczny z torem przemysłowym, duży ogród, 600 sążni sadu, na rogatce Lwowa do sprzedania lub dzierżawy. Zgłoszenia: Firma „Kontrakt“, Lwów, Batorego 36, tel. 76-46. 6880

RACOWNIA sukien Rozalii Bourdon nie wyjechała i przyjmie suknie nawet do 24 godzin. Ceny przystępne. Rutowskiego 8. 6837

PIANINO używane kupię zaraz. Oferty z podaniem ceny i firmy pod „Okazja“, do administr. 6889

RADJOODBIORNIKI — Ekranowany pięciolampkowy „Radione“ krótko-średnio-długofalowy, akcesoria, ustanowieniem, na raty sprzedam. Kołosa, Sykstuska 10. 335

MEBLE najrozmaitsze, solidne, poleca Miejska Wytwórnia, plac Halicki 10, w podwórzu 6886

BRYLANTY oraz inna biżuterię kupuje po wyśkiej cenie Dąbrowski-Rozwarszewski, Lwów, (Hotel Georzea), Akademicka 2. 692

DOM, ogród, front 57 m. sprzedam. Pijarów 64. 5672

DLA BUDOWY żelbetonowej maszyny do cięcia drutu betonowego F. Rentscher, Legionów 37. 6904

NA WYJAZD Łózka składane, koce ple- dy, koldry, materace, poduszki, sienniki, poszewki, prześcieradła poleca **Kazimierz Skibiński**

Lwów, Kopernika 4, — telefon 51-18.

Tylko naprzeciw Szkowrona. 6674

NAUKA I WYCHOWANIE

10 groszy za wyraz

POSZUKUJĘ rutynowanej nauczycielki do 2 i 4-tej kl. normalnej z francuskim i fortepianem. Zgłoszenia z referencjami: Iwanówka dwór, p. Podwojoczyska 5859

LEKCJE konwersacji, literatury, gramatyki francuskiej, niemieckiej, udziela dyplomowana nauczycielka Koszewicz Jadwiga. Wpisy 3—5. Sykstuska 43 a, II p. 5805

RODZICE i DZIECI! Skończył się wasz udręk z obcojęzycznymi bonami, odkąd płyta mówiąca zastępuje doskonale nauczyciela obcego języka w domu. Metoda Linguaphone (35 lekcji na płytach gramofonowych, książka tekstów i słowniki), zatwierdzona przez Ministerstwo Oświaty i zalecana przez Zjazd Nauczycieli Języków Obcych w Warszawie, stanowi nową epokę w nauczaniu języków. Żądajcie bezpłatnej ilustrowanej broszury. Oddział londyńskiego Linguaphone Institute, Warszawa, Trębacka 11, tel. 329 08. 6964

POSADY POSZUKIWANE

5 groszy za wyraz

ADWOKAT Rosienkiewicz, Szopena 5, poszukuje maszynistki rutynowanej na trzy tygodnie. 6848

OGRODNIK w sile wieku, z małą rodziną, wszechstronnie uzdolniony. — Specjalność kwaciarstwo i pszczelnictwo. — Poszukuje posady w większym ogrodach od 1/10 na orygnarję. Zgłoszenia: Lwów, Halicka 7, z listami p. Toducka. 6296

MECHANIK-maszynistę z dobrimi poleceniami poszukuje się. Odpisy świadectw nadsyłać: Zarząd Dóbr Ks. Sapiehy, Błocze Złote. 6988

RUTYNOWANY konceptant adwokacki, katolik, ze substytucją zmiany posadę. Zgłoszenia do admin pod „Tylko we Lwowie“. 6773

GORZELNIK, buchalter i manipulant młynski w jednej osobie, ręczy za wydatki i ubytki, — o chlubnych świadectwach i referencjach poszukuje posady. Zgłoszenia do administracji pod „Absolwent N. O. G.“. 6870

PANNA poszukuje posady do dzieci ze szczeni, możliwie do starszej osoby dla towarzysystwa, ewentualnie do sklepu. Chętnie na wyjazd. Wiadomość: Zimorowicza 17, u dozorczy. 6830

WOLNE POSADY

10 groszy za wyraz.

LEKARZ dentysta (Stomatolog) poszukuje współprac. Zgłoszenia: Feld, Lwów, Piekarska 55 6855

WYCHOWAWCZYNI do trzyletniego chłopczyka potrzebna od 1-go września tylko z pierwszorzędniemi, długolennymi poleceniami. Zgłoszenia: Administr. Słowa Polskiego pod „Łagodna“. 6830

POSZUKIWANA młoda osoba do siedmioletniego chłopczyka. System szkolny: francuskie, fortepian. Bliższa wiadomość: W. Wojciechowska, Litwain, Poturka. 6827

INKASENT obznajomiony z czynnościami biurowymi za zabezpieczeniem poszukiwany. — Oferty: Biuro ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2 „Inkasent“. 6897

BUCHALTER-korespondent, piszący na maszynie, katolik, poszukiwany. Zgłoszenia z odpisami świadectw pod „Natchyniasz“, Biuro ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2. 6896

POSZUKUJE ucznia z prowincji do handlu (nie korekcyjnego). Całe utrzymanie i mieszkanie przy rodzinie. Listy do admin. Słowa pod „Pożyczka 300 dolarów“. 6871

POMOC LEKARSKA

Roentgenolog

Dr. Ludwika Landes Leinerowa
we Lwowie ul. Trzeciego Maja 7.
powróciła. 6868

POWRÓCIŁA

Specjalistka chorób skórnych i wenerycz. b. Sekund. Szpitala Powszechnego

Dr. FRISCH-SAWICKA
Ordynuje dla kobiet od 2—5.

Wałowa 11. 6671 Tel. 55-20.

MIESZKANIA, SKLEPY, LOKALE

10 groszy za wyraz

W OKOLICY zdrowej, Teatynska, Tarnowskiego, poszukuję w domu suchym 3 pokoi z kuchnią z komfortem od września względnie października. Warunki niewygodowane proszę podać Administracji dziennika „Oleńska”. 6553

ZAMIEŃ 3-pokojowe mieszkanie z komfortem w Warszawie, przy pl. Saskim na odpowiednie mieszkanie w Lwowie. Listy pod „Zamiana” do Biura ogłoszeń Buchstaba, Lwów, Jagiellońska 7. 6841

DO wynajęcia duży pokój frontowy dla dwóch pań ewentualnie z utrzymaniem. Jabłonowskich 18, m. 4. 6556

GIMNAZJALISTOW na mieszkanie z utrzymaniem, przyjmie wdowa po urzędniku zamieszkała w Gródku Jagiellońskim. Zgłoszenia do września pod ad. Lwów, Friedrichów 7, II. p. na prawo. 6524

POKÓJ frontowy umeblowany dla pań (może być na dwie osoby) sw. Antoniego 5, II. p. na lewo. 6818

MIESZKANIE 4 lub 5 pokojowe z kuchnią, łazienką, gazem, centralnym ogrzewaniem, wodą, w nowej willi, śródmieście, wyjątkowo od 15 września. Wiadomość u portiera Hotelu Warszawskiego. 6806

W NOWO wykończonym domu ul. Karpińskiego 9, są mieszkania 3 i 4-pokojowe z komfortem do wynajęcia. Wiadomość na miejscu. 6788

POKÓJ dla samotnego pana przy rodzinie do wynajęcia. — Zgłoszenia do administ. Słowa Polskiego „Śródmieście”. 6890

DO wynajęcia zaraz 6 pokoi przy ul. 3-go Maja 1, 2 na biura ewentualnie na mieszkanie. Wiadomość u zarządcy realności tamże. 6852

Poszukujemy

mieszkanie 5-6 pokojowe z komfortem (ewentualnie willa)

od 1 listopada 1929. — Zgłoszenia do Administracji pod „mieszkanie Dyrektora”. 6822

PENSJONATY I UZDROWISKA

10 groszy za wyraz.

HALLERÓW. Ciepłe kąpiele morskie i pensjonat „Warszawianka”, czynny od 15 września. Kanalizacja, wodociąg, tenis, pianino, salon towarzyski. Poczta i stacja na miejscu. Wiadomość: poczta Wielkowieś, powiat Morski, Bazińska. 5772

TATARÓW. uroczy zakątek Karpat, bory smrekowe, kąpiele w Prucie, wycieczki, słoneczne pokoje, werandy, wykwinna kuchnia. Zamówienia przyjmuje pensjonat „Willi Leśna”, Tatarów. 6869

GDYNIA. Kamienica Góra „Królewska”, pierwszorzędny pensjonat Władysława Barcikowskiej. Poleca prześliczne, słoneczne pokoje z tarasami z utrzymaniem lub bez. Cena na sierpień znizowana. Pogoda cudowna ustalona. 6984

MORSZYN (polski Karsbad), pensjonat „Stefania” poleca pokoje z detyczną kuchnią. Wygodny, suchy, jasny, ogród, werandy, wieczorem dancingi. Ceny znizowane. 6394

ROZŁĘCZ poczta Jasienica-Zamkowa, Willa „Ada”. Wśród lasów szpilkowych, pokoje z utrzymaniem do wynajęcia. Informacja: Lwów, Batorego 7, I. p. drzwi 7, od 2-4. 6905

TRUSKA WIEC

pierwszorzędne pensjonaty „Marja Helena” i „Krzysia” pięknie położone, centrum Zdroju obok łązek, pokoje słoneczne, z pościelą całodziennym utrzymaniem i bez utrzymania, kuchnia smaczna — obfita dietetyczna. Ceny na trzeci sezon od zł. 8 do 12. Zgłoszenia na wrzesień przyjmuje Zarząd Pensjonatów. 6882

W Niemirowie **uzdrowisko slarcza-no-borowinowem**

poleca od 15 sierpnia pierwszorzędny pensjonat „Zalesie” pokoje z pościelą, światłem elektrycznym. Kuchnia wykwinna. — Ceny znacznie znizowane. 6865

RÓŻNE DONIESIENIA

10 groszy za wyraz.

WIELMOŻNE PANIE! Wykonuje najelegantsze, najmodniejsze pioszce, tura, kostiumy. Biorę nie drogo, bo nie mieszkam w centrum. Salon krawiectwa damskiego N. Pollak, Łyczakowska 19, w podwórzu. 6826

WYDAWNICTWO kalendarza „Polskiego Inwalidy” we Lwowie, ul. Mochackiego 31, celem uniknięcia nieporozumień, podaje do wiadomości, że z żadnym z Lwowskich Związków Inwalidzkich nie ma nic wspólnego i jest wydawnictwem niezależnym jako takie. Gdyby który z naszych akwizytorów usiłował odczytywać się pod jakimkolwiek związkiem, prosimy zawiadomić Administrację. 6903

Leśniczy do południowo-wschod. Małopolski poszukiwany.

Kandydaci do lat 40 z dłuższą praktyką w lasach leśniastych, zagospodarowanych zrębami częściowym, z ukończoną wyższą szkołą leśną mają pierwszeństwo. Odpisy świadectw wraz z odpisem przebiegu życia do Administracji Słowa pod „Podole”. 6908

Mieszkanie odczyszczam

Posadzki wiuruję, zapuszczam i froteruję z moim materiałem **21.10** od jednego pokoju, odkurzam meble, dywany, materace, aparatem elektrycznym, odczyszczam sufity i ściany drogą suchą. 6908

Franciszek Zajdel, Lwów, Lindego 7.

Futra męskie i damskie, gotowe oraz wszelkie przerobki najtaniej Solidne wykończenia

Skład i pracownia futer K. C WYNARA

ul. Krzywa 10. Lwów ul. Rуска 18. obok Banku Hipot. 6493

FUTRA wszelkie wykonuje starannie, gustownie, miennie, dogodnie spłaty. Pracownia futer Karola Schürera, Senatorska 10 (Boczna Romanowicza). Telefon 69 56. 6767

PRZERÓBKA mebli tapicerowanych i reperacja łożek metalowych, lakierowanie na gorąco przyjmuje fabryka Zaks, Lindego 6. 6714

„POLMIN”

PAŃSTWOWA FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH

Mamy do sprzedania używane auta na chodzie:

2 ciężarowe „Graf Stiff” 4 tonowe, łańcuchowe, 4-cylindrowe, gumy pełne, jeden z nich świeżo po głównym remoncie.

1 ciężarowy „Fiat” 1 1/2 tonowy, kardanowy, 4-cylindrowy, gumy dęte, zaatny także do transportu 14 osób po założeniu okrycia brezentowego istniejącego. — —

1 autobus 25 osobowy „Puch” kardanowy 4-cylindrowy, z pełnymi gumami. — —

1 auto 6-osobowe „Mercedes”, kardanowy, 4-cylindrowy, gumy dęte — —

Zapytania o bliższe szczegóły należy adresować:

„POLMIN”

Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych w DROHOBYCZU. 6892

**RAKIETY TENNISOWE**

naprawia ang. aparatem „Welacy” począwszy od 12 zł. za naciąg „ ” 60 gr. za strun

J. Mikosiński 6616

Zabawki i Papiery Lwów, ul. Krzywa 25 (obok Akademickiej) Sprzedaje najtaniej struny angielskie i in. przybory tenisowe.

MĘŻCZYŹNI

cierpiący na niemoc płciową, otrzymają za zwrot kosztów przesyłki w wysokości 1 zł. ewent. znaczkami pocztowymi bezpłatnie moją książkę o mym sensacyjnym wynalazku:

„HEUREKA 305”

Adres: **ARTUR INDIG** Nr. V. CLUI (Rumunia), ul. Uniwersytecka 1. 6630

Własny wyrób! Ceny fabryczne! DO WYPRAW STUDENCKICH

KOŁDRY wataowane od zł. 22 — dwustronne „ 38 — puchowe wełniane jedw

MATERACE z trawy mor. od zł. 38 — włosienne „ 70 —

PRZESCIERADŁA na łożka „ 5-50 6784 pod kołdry „ z dzurkami ręczne „ 11 —

SIENNIKI „ 5 —

RĘCZNIKI - PŁOTNA - OBRUSY - CHUSTKI DO NOSA - KOCY - KAPY najtaniej sprzedaje

FABRYKA POŚCIELI I BIELIZNY POŚCIELOWEJ

A. PIETRUSZEWSKI — M. MLEKO Lwów, Korainicka I. 6, Tel. 37-72.

KOMPLETNE WYPRAWY ŚLUBNE.

TARGI WIEDENSKIE

1-7 września 1929 (Rotunda do 8 września)

WYSTAWY SPECJALNE:

Miedzynarod. Wystawa Radiowa

Wystawa artykułów spożywczych i delikatesów. - Wystawa przedmiotów użytku hotelowego. - Specjalna wystawa włoska. - Wystawa Z. S. R. R. - Wystawa Unji Południowo-Afrykańskiej. - Techniczne nowości i wynalazki. - Wystawa budownicza. - Wystawa budowy dróg. - Francuska wystawa zdobnicza i artykułów luksusowych. - Wiedeński salon futer. - Wystawa urządzeń biurowych. Wystawa reklam. - Pokazy wzorów gospodarstwa rolnego i leśnego.

II. AUSTRIACKIE TARGI NA ZWIERZĘTA (5-8 WRZESNIA 1929)

Pokazy bydła do chowu (roboczego) koni.

Wiza wjazdowa zbędna! Bilet wejścia na Wystawę i paszport zagraniczny upoważniają do przekroczenia granicy austriackiej. Wiza tranzytowa czechosłowacka niepotrzebna! Znacznie niższe na kolejach polskich, niemieckich, czechosłowackich i austriackich oraz na liniach lotniczych.

Wszelkie informacje oraz bilety wstępu na Wystawę (a 8 zł.) otrzymać można przez

Wiener Messe - A. G. Wien VII.

podczas jesiennych Targów Lipskich. Należy w biurze informacyjnym w Lipsku pawiłom austriacki, oraz u honorowych przedstawicieli we Lwowie: Austriacki Konsulat, ul. Pełczyńska 55, handl. Oskar Fabian, ul. Legionów 5. Polskie biuro podróży „Orbis” sp. z o.o. Jagiellońska 20-22, sp. Akc. dla Miedzynarod. Transp. Schenker & Co., plac Wapacki 9. 6597

THE CHALLENGER

ESSEX

TANI LUKSUSOWY SAMOCHÓD SZESCIOCYLINDROWY

Limuzyna 2-drzwiowa w kolorze standardowym szarym . dol. 1.465
 Limuzyna 4-drzwiowa w kolorze standardowym brązowym dol. 1.595
 Limuzyna 4-drzwiowa 6-cioosienna w kol. stand granatow. dol. 1.530

Za nieznaczną dopłatą każdy może otrzymać samochód Essex w dowolnym kolorze. Bliższe informacje: „AUTO-PALAS”, Lwów, Jagiellońska 20.

Magistrat miasta Stryja.

L. 13.42/29

Magistrat miasta Stryja rozpisuje

KONKURS

na posadę miejskiej higienistki szkolnej.

Warunki przyjęcia:

- 1) Obywatelstwo Polskie,
- 2) Nieprzekroczony 40 rok życia,
- 3) Dobry stan zdrowia, udowodniony świadectwem lekarza powiatowego,
- 4) Świadectwo odbycia kursu higieny i odpowiedniej praktyki zawodowej

Do posady tej przywiązane jest uposażenie miesięczne w ryczałtowej kwocie 150 (sto pięćdziesiąt Złotych).

Podania z odpisami świadectw i życiorysem wnosić należy do Magistratu miasta Stryja do dnia 30 września 1929 r.

Posada jest do objęcia dnia 15 października 1929 r.

W Stryju, dnia 8 sierpnia 1929 r.

6899

Kierownik Zarządu miasta:
O Z G A mp.

P. W. K. POZNAN!!!

Zarząd dóbr i zakładów przemysłowych

ROMANA ZUROWSKIEGO

FABRYKA SUKNA i KOCOW

Leszczków, op, Warę, Małopolska 6615

uprasza o zwiedzenie stoiska firmy w Hali kontekcyjnej Nr. 46. — Bundy (burki) na wzór Sławuckich, **Płaszcz myśliwski, Samodziały — Łodeny** na ubranie, **Derki** na konie, **Kocy, Pledy**. Sprzedaż detaliczna wprost z fabryki. Prosimy żądać pocztą cenników i próbek.

**ŁÓŻKO**

polowe, żelazne „PATENT” z materacem minimum miejsca zajmujące **21.30**. Na prowincję wysyłam po otrzymaniu zadatku fabryka **ZAKS**, Lindego 6.

**MICHAŁ WIĘCEK****FABRYKA SIATEK**

do ogrodzenia

wkładów siatek. do łożek.

L w ó w,

ul. Pełczyńska 24.

Telefon Nr 15-31.

Na system amerykański

sprzedaje meble **NA RATY** 6718

każdemu bez poręczyciela

„FAMETA” fabryka mebli

S-ka z ogr. odp.

Lwów, ul. Krasickich 18-a

bez podwyższenia cen.

MEBLE KLUBOWE i SALONOWE

gotowe i na zamówienie oraz przyjmuję wszelkie roboty tapicersko dekoracyjne tak w miejscu jak i na prowincji 6618

PRACOWNIA TAPICERSKA

WŁ. PROKOPEK

Lwów ul. Zimorowicza L. 6. Telef. 48-25

Inserujcie w „Słowie Polskim”

Najpoczytniejszym pismem jest „Słowo Polskie”

Przez komisową sprzedaż zboża do zasiewu
znajdą kupcy, podróżujący i bezrobotni
urzędnicy, dobrze ustosunkowani
w sferach rolniczych

duży stały zarobek

Zgłoszenia kierować sub. Nr. „11454”
do Towarz. Rekl. Międz. jen. repr.
Rudolf Mosse, Warszawa, Marszał-
kowska 124. 6808

Meble tapicerowane salonowe
klubowe

T. KYŚIAK i SYNOWIE

Lwów pl. Smolki 4 — Tel. 40-09
ul. Kościuszki 20, Tel. 19-85

Każdy może zakupić **Magiel**
ręczny pokojowy,
tanie solidnie

BRACIA BISKUPSCY S. A. Fabryka maszyn
KOŁOMYJA.
Zastępstwo nasze na Lwów powierzyliśmy
Firmom Bracia Inż. Neyman Chorażczyński 16
i M. Kierski Kopernika L. 4. 5238



WIELKI SUKCES SAMOCHODU PRAGA-PICCOLO

NA VIII. RAIDZIE MIĘDZYKRAJOWYM A. P. 1929 R.
PRZEŚCIGNĄŁ 14 SILNIEJSZYCH MASZYN
z 42.25 PUNKTAMI DODATNIEMI

CENA WOZU 4-DRZWIOWEGO z 2 KOŁAMI — OCLONE
dol. 1.250.—

Reprezentacja na Małopolskę, Śląsk i Wołyń:
Lwów, Jagiellońska 7. Telef. 3-05.

Okolo 3.000 dolarów

pożyczki poszukuje za zabezpieczeniem hi-
potecznym. — Zgłoszenia do Administracji
pod „3162”. 6334

Ingenieurschule Frankenhäuser
Kyffhäuser Wydział inżynierski i wermistrzow-
ski dla budowy maszyn i samochod-
ów, dla techniki prądów silnych i słabych. Wyższy oso-
bny wydział dla budowy maszyn rolniczych i
lotnictwa.

TARGI LIPSKIE!

LIPSKI TARG JESIENNY 1929 r. od 25 VIII. do 31 VIII.

Targ ogólny	od 25 do 31 sierpnia
Targ techniczny i budowlany	od 25 do 31 sierpnia
Targ włókienniczy	od 25 do 28 sierpnia
Targ na artykuły sportowe	od 25 do 29 sierpnia

Informacje udziela i zgłoszenia przyjmuje Urząd Targowy w Lipsku oraz Bezi interesowne
6898 Przedstawicielstwo na Małopolskę Wschodnią:

BRACIA MUND SYKSTUSKA 23. **LWÓW** TEL. 5-78.

PRZETARG.

6-te Okręgowe Szefostwo Budownictwa ogłasza na dzień 17 sierpnia br.
o godz. 11-tej przetarg nieograniczony na remont budynku żołnierskiego w kom-
pleksie koszar przy ul. Teatyńskiej we Lwowie, oraz na przebudowę stropów
w koszarach przy ul. Mickiewicza w Brzeżanach na dzień 19-tego sierpnia br.
o godz. 13-tej. Bliższych informacji udziela ref. budowlany 6. Okręg. Szefostwa
Budownictwa we Lwowie, ul. Wałowa 16, III. p. drzwi Nr. 73, gdzie też można
przejrzeć plany, warunki ogólne oraz otrzymać formularze ofertowe.

6. Okręgowe Szefostwo Budownictwa.
L. 5341/29.

6909

W. SOMERSET-MAUGHAM.

Przed wizytą.

(Z cyklu: „Samotne dusze”).

Przetłumaczony przez Janinę Sui-
kowskiej.

(Dokończenie.)

Milka, której twarz upstrzyła się czer-
wonemi plamkami, rzuciła mu spoj-
rzenie, pełne takiej wzdryki i nienawi-
ści, że się cofnął parę kroków w tył.
Pani Skinner wydała przeraźliwy o-
krzyk.

— Milko to nieprawda, tyś tego nie
zrobiła!

Na te słowa wdowa powiedziała coś
co zmroziło krew w żyłach wszyst-
kim obecnym. Zachichotała i rzekła:
— Jeśli nie ja, to kto?

— Wielki Boże! — wyszeptał pan
Skinner.

Katinka stała wyprostowana jak żoł-
nierz, z rękami, przyciśniętymi do ser-
ca, które biło tak, jakby miało za chwi-
lę pęknąć.

— A potem co się stało? — zapy-
tała.

— Narobiłam krzyku. Podeszłam do
okna i otworzyłam je narozcież. Za-
wołałam na Ayah. Przybiegła z głębi
mieszkania, ciągnąc za sobą Joasię. —
„Niech dziecko tu nie wchodzi!” —
krzyknęłam. Ona zawołała wtedy na
kucharkę i kazała mu zabrać Joasię.
Krzyknęłam, żeby szła jak najprędzej

a gdy wpadła do sypialni, pokazałam
jej Harolda. „Tuan zabił się” wrzasnę-
łam. Ona na to narobiła wycia i wy-
biegła z domu.

Zaden z krajowców nie chciał wejść
do pokoju. Wszyscy potracili głowy.
Napisalam list do pana Franciszka z
wiadomością, co się stało i z prośbą,
żeby natychmiast przybywał.

— Jak mu to przedstawiłaś?

— Napisalam, że po powrocie z nad-
morza znalazłam Harolda nieżywego
z przeciętym gardłem. Wiecie, że pod-
zwrotnikami trzeba grzebać umarłych
bardzo prędko, prawie od razu po
śmierci. Postarałam się o chińską tru-
mnę i żołnierze wykopali grób za for-
tem. Kiedy Francisz powrócił, Harold
już od dwóch dni spoczywał w ziemi.
Był to młody chłopak i łatwo mi było
wymówić w niego, co mi się podoba-
ło.

Opowiedziałam mu, że znalazłam pa-
rang w rękach Harolda. Zaznaczyłam
że nie mam żadnych wątpliwości co
do tego, iż popełnił samobójstwo w
przystępie delirium tremens. Pokaza-
łam pustą butelkę. Służba zeznała, że
przez cały czas mojej nieobecności pił
na umór. To samo powtórzyłam w Ku-
ala Solor. Wszyscy byli dla mnie bar-
dzo dobrzy, i rząd wyznaczył mi pen-
sję.

Przez chwilę panowało milczenie.
W końcu pan Skinner opanował się i
rzekł:

— Jestem przedstawicielem prawa.
Jestem adwokatem. Mam pewne obo-
wiązki względem społeczeństwa. Za-
wsze miałem opinię bardzo szanownej

firmy. Postawiłaś mnie w okropnym
położeniu.

Jakaś się szukając odpowiednich fra-
zesów, które grały w chowanego z je-
go oszołomionym mózgiem. Milka spoj-
rzała nań pogardliwym wzrokiem.

— Co ojciec zamierza z tym fantem
zrobić?

— Popełniłaś morderstwo, tak? Czy
sądzisz, że powinienem to pokryć mil-
czeniem?

— Niech ojciec nie mówi niedorze-
czności — wtrąciła ostro Katinka. —
Nie może ojciec wydać sądowi swojej
własnej córki.

Postawiłaś mnie w okropnym położe-
niu — powtórzył pan Skinner.

Wdowa wzruszyła znów ramionami
— Doprowadziłaś mnie do tego,
że wam wszystko wyjawiam. Dostyc
długo znosiłam tę tajemnicę sama. —
Czas był, żeby i wam się dostała część
mojego ciężaru.

W tej chwili drzwi otworzyły się i
weszła służąca.

— Davis zajechał, proszę pana — o-
znajmiła.

Katinka zdobyła się na tyle przyto-
mności umysłu, że jej coś odpowie-
działa i dziewczyna wyszła.

— Czas jechać — rzekła Milka.

— Nie pojadę, nie mogę — krzykne-
ła pani Skinner z akcentem trwogi w
głosie. — Jestem wytrącona z równo-
wagi. Jakbyśmy mogli spojrzeć w
twarz Heywoodom? I biskup będzie
choć, żeby ci go przedstawić.

Milka poruszyła obojętnie ręką. O-

czy jej miały ten sam ironiczny wy-
raz, co poprzednio.

— Musimy jechać, mamo — zaopi-
nowała Katinka. — Śmiesznieby wy-
glądało, gdybyśmy się wymówili.

Zwróciła się z furją do siostry.

— Cóż za potworna awantura!

Pani Skinner popatrzyła bezradnie
na męża, który podszedł do niej i po-
mógł jej wstać z sofy.

— Obawiam się mamusiu, że jednak
będziemy musieli jechać — rzekł.

— I ja z tą egretą, która dostałam
od Harolda — jęknęła starsza kobieta.

Wyprowadził ją z pokoju. Katinka
wysunęła się za nimi. Na końcu w od-
ległości paru kroków za tamtymi szła
Milka.

— Przyzwyczajcie się do tego — po-
wiedziała spokojnie. — I ja początko-
wo myślałam o tem dniami i nocami,
a teraz już się uspokoiłam i coraz czę-
ściej przychodzi mi na pamięć.

Nikt nie odpowiedział. Przeszli przez
hall i znaleźli się przed frontowymi
drzwiami. Trzy kobiety zajęły tylnie
siedzenie w samochodzie, pan Skinner
zaś usadowił się obok szofera. Auto
było starego typu, bez startera i Davis
musiał krecić korbą.

Stary adwokat odwrócił się i spoj-
rzał ze złością na starszą córkę.

— Nie powinnaś mi być tego mó-
wić — rzekł. — Okazałaś się kracico-
wa egoistka.

Davis zajął miejsce i samochód ru-
szył z przed ganku.

KONIEC.